Nr 66. Dnia 26 Marca. Czwartek. Dnia 14 (26) Marca 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz." wynosi. **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80 półocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.

Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚŚ. Ludgiera Biskupa i Olimpii.
Piątek: Ś. Ruperta B. i *N. M. P. Bolesnej.*
Sobota: ŚŚ. Syxta i Doroteusza.
Niedziela: Ś. Cyrylla M. Dyakona.

Wschód słońca o godzinie 5 min. 54
Zachód „ „ 6 19

Długość dnia godzin 12 min. 30.
Przybyło „ „ 5 1.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Poniedziałek: ŚŚ Kwiryna M. i Angeli.
Wtorek: Ś. Kornelii i Balbiny PP.
Środa: ŚŚ. Teodory B i Hugona M.
Czwartek *Wielki*: Franciszka a Paulo.

— Jutro, jako w piątek przed niedzielą Kwietnią, czyli palmową, obchodzi Kościół Śty od r. 1322, pamiątkę *Siedmiu boleści Najświętszej Marji Panny*, jakiemi były: 1) proroctwo Symeona, iż duszę Jej przeniknie miecz; — 2) ucieczka do Egiptu — 3) pozostanie się Chrystusa Pana w kościele Jerozolimskim,—4) Spotkanie Zbawiciela upadającego pod ciężarem krzyża,—5) Ukrzyżowanie Pana Jezusa,—6) Przebicie boku Zbawiciela i 7) złożenie ciała Chrystusa Pana w grobie.

Z powodu tej pamiątki odbywać się będą jutro Odpustowe nabożeństwa w kościołach: Ś-tej Anny, obok wystawy Sztuk Pięknych, Ś-go Ducha (wprost ulicy Mostowej) i na Pradze; — w kościele zaś Opieki Ś-go Józefa (wprost ulicy Królewskiej), solenna Wotywa o godzinie 9 rano miejscowego bractwa Najsłodszego Serca Pana Jezusa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i supplikacjami, oraz do-południowe Nabożeństwo Matek Chrześcijańskich.

— Uroczystość wczorajsza Zwiastowania Najświętszej Marji Panny, obchodzoną była Nabożeństwem odpustowem, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami, jednocześnie w 8-u Świątyniach Pańskich, oprócz bowiem wymienionych we wtorkowym Numerze naszego pisma kościołów, odprawiał się Odpust zupełny z powodu wspomnionej uroczystości: w kościele parafjalnym Ś-go Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej i u Ś-go Krzyża, w kościele zaś Ś go Marcina przy ulicy Piwnej po ukończeniu Nabożeństwa czyli po drugich Nieszporach udzieloną było tłumnie zgromadzonemu ludowi benedykcja papiezka.

— Wczoraj w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca Najświętszej Panny Marji, amatorowie pod przewodnictwem p. Wład. Krogulskiego, wykonali podczas Summy: mszę K. Gounoda *in C dur*, oraz „Ave Maria" Sultzera, (solo bass) i Józefa Krogulskiego (duet na alt i tenor), nadto pieśń do N. Marji Panny, Dobrzyńskiego (solo sopran z chórem).

— Od dnia wczorajszego odbywają się już ostatnie w roku bieżącym Nabożeństwa passyjne.—Z tego też powodu kościół Ś-go Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, w którym wczoraj właśnie odbywała się ostatnia Passja, pomimo swej obszerności nie był w możności pomieścić wszystkich pobożnych, tłoczących się doń aby usłyszeć raz jeszcze Słowo Boże, opiewające boleść, mękę i śmierć Chrystusa Pana, tak iż część placu przed kościołem zajętą była.

W dniu dzisiejszym ostatnie Nabożeństwo Passyjne odbywać się będzie w kościele Katedralnym Ś-go Jana.

Jutro zaś takież Nabożeństwa odbędą się po raz ostatni jednocześnie w dwóch Świątyniach Pańskich, a mianowicie: Ś-go Jacka przy ulicy Freta i Ś-tej Anny na Krak.-Przedmieściu.

— *W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 69 wydanym, zamieszczono*: Z powodu zwiększonej przy nadchodzących świętach Wielkiejnocy, sprzedaży artykułów żywności i trunków, znajduję koniecznem zawczasu przedsięwziąść środki, ażeby przedmioty te jedynie w dobrym zupełnie gatunku dopuszczane były na sprzedaż i w tym celu komunikuję Policji dla akuratnego zastosowania się i wykonania następujące rozporządzenie:

1) Niezwłocznie przystąpić do ogólnej policyjno-lekarskiej rewizji, we wszystkich bez wyjątku sklepach z kolonjalnemi towarami, wędlinami i artykułami żywności, w handlach win, bawarjach, restauracjach, hotelach, garnkuchniach, cukierniach, kawiarniach, i t. p. zakładach, gdzie uskutecznia się sprzedaż artykułów żywności i trunków, w surowym lub przygotowanym stanie, zwracając szczególną uwagę tak na dobroć gatunku produktów, jako i sposób przyspasabiania jedzenia i napojów, na czystość lokalu, porządne utrzymanie wszystkich naczyń i należyte pobielanie: rądli, samowarów, łyżek i t. p.

2) Wzmocnić nadzór nad sprzedażą artykułów żywności i trunków na bazarach i targowych placach, dopełniając perjodycznie rewizję takowych, o ile można często w targowych rannych godzinach, przyczem należy zwracać jak najściślejszą uwagę na dobroć jaj, mąki i masła.

3) Powyższe policyjno-lekarskie rewizje, dopełniać mają Komisarze lub ich pomocnicy razem z lekarzami miasta, przy obecności inspektorów targowych.

4) Wkładam obowiązek na Komissarzy cyrkułowych, ażeby niezależnie od kommunikowania za każdym razem protokułów, zaopatrzonych podpisami rewidujących osób o produktach zakwestjonowanych, o rezultatach rewizji zaleconych niniejszem rozporządzeniem, donieśli mnie z wszelkiemi szczegółami oddzielnemi raportami, za pośrednictwem Urzędu Lekarskiego i nie później jak z dniem 30 marca (11 kwietnia).

— Onegdajszy „Dziennik Warszawski" Nr. 56, mieści w sobie „Konwencją pocztową" zawartą pomiędzy Rossją a Francją 20 października (1 listopada) 1872 roku.

—*d*— Sny i marzenia wszędzie i zawsze miały licznych zwolenników, pragnących w nich znaleźć materjał bądź do przyjemnej pogadanki, bądź do mistycznych wniosków, bądź wreszcie co najrzadziej do spostrzeżeń psychologicznych i naukowych.

Ilekroć też kto zabierze głos w tym przedmiocie, pewnym być może licznych i bardzo zaciekawionych słuchaczy.

Nic więc dziwnego, że wczoraj w południe ogromna sala Ratuszowa zaledwie pomieścić mogła tłum publiczności przybyłej dla wysłuchania D-ra Stanisława Chomentowskiego, który na rzecz Osad Rolnych miał mieć odczyt p. t. „O śnie i sennych marzeniach."

Prelegent rozpoczął od określenia, co jest czuwaniem, a co marzeniem, i po kilku wstępnych wiadomościach fizjologicznych, odnoszących się do przyczyny snu, przeszedł do snów tak zwanych wmuszonych to jest wywołanych sztucznie.

Trzymając się w tym wykładzie porządku chronologicznego, prelegent wspomniał najpierwej o snach leczniczych używanych w starożytnej Grecji przez kapłanów Eskulapa. Poczem przeszedł do środków czysto chemicznej natury.

Tu kolejno nastąpiły opisy działania wyciągu konopi indyjskich, haszyssu, opjum, tlenku azotu czyli gazu rozweselającego, eteru chloroformu, wreszcie chloralu niedawno odkrytego przez dra. Liebreicha.

Wszystko to prelegent skreślił bardzo krótko, przytaczając jedynie w cudzysłowach opisy dra Moreau, Quatrefagesa i innych, odnoszące się wyłącznie do wrażeń, jakich doznaje osoba poddawana działaniu owych środków usypiających.

Najdłużej może stosunkowo zatrzymał się dr. Ch. nad tlenkiem azotu, a którym niektóre doświadczenia w celach leczniczych odbywał i opisał A. Scheller tutejszy dentysta. Za to chloroform i chloral ledwie były wzmiankowane.

Wreszcie usłyszeliśmy wzmiankę o hypnotyzmie i magnetyzmie zwierzęcym.

Według słów prelegenta oba te objawy z dziedziny zjawisk sennych nie doprowadziły dotąd do żadnych naukowych zastosowań i dla tego zupełnie zostały zapomniane.

Na zakończenie prelegent zwrócił uwagę, że małoletni przestępcy większą część przestępstw popełniają pod wpływem upojeń wyskokowych.

Oto treść odczytu.

Jesteśmy teraz w niemałym kłopocie jaki mamy wypowiedzieć sąd o tem wczorajszem wystąpieniu doktora Chomentowskiego.

Przedewszystkiem zaznaczymy, że prelegent zapowiedział rzecz „O śnie i sennych marzeniach," więc obrał przedmiot niezmiernie bogaty, ciekawy i ważny. Otóż jakim sposobem większą połowę odczytu wypełniły opisy konsumentów opium i haszysu?—tego nie wiemy. Opisy te bowiem wszyscy już znają choćby z artykułów umieszczonych dawnemi laty w Magazynie powszechnym, gdzie były objaśnione nawet drzeworytami.

Zresztą sny wmuszone stanowią pewną, tylko nieznaczną część zjawisk sennych. Ważniejszy przecież dział tworzą sny prawidłowe, sny zmysłowe, letargi, lunatyzm, extaza. Dla czegóż zatem o tem wszystkiem nie usłyszeliśmy ani słowa?

A magnetyzm i hypnotyzm, czyż rzeczywiście, jak uważa prelegent, są to rzeczy zbyt mało ważne, by niemi zaprzątnąć chociaż na chwilę uwagę publiczną?

Jak przedmiot ten jest ciekawym i ważnym, przekonywa najlepiej szacowna praca professora dra W. Szokalskiego p. n. „Fantazyjne objawy zmysłowe."

Obszerne dwa tomy tego dzieła opracowane są przez autora w ten sposób, że najmniej nawet ciekawy czytelnik radby je przeczytać od jednego razu, nie zamykając książki. Jakie zaś mniej więcej są poglądy uczonego autora dość przytoczyć naprzykład zakończenie drugiego tomu w przedmiocie hypnotyzmu i magnetyzmu tak lekceważonego przez wczorajszego prelegenta.

Oto co powiada prof. dr. Szokalski.

„Magnetyzm choć bardzo stary, niedawno dopiero stał się przedmiotem istotnego badania a i ono nawet stroni jeszcze poniekąd od niego jakby zniechęcone plotką i przesądem. Przyznać też także należy, że jeśli gdzie, to tutaj ściśle naukowe badanie przedstawia niesłychane trudności z przyczyny niestałości objawów niezliczonych illuzji, a co większa z przyczyny braku punktu wyjścia przy obserwacji. Szczęściem odkrycie hypnotyzmu usunęło w części tę trudność; uprościła się droga, i jest wielka nadzieja, że na nią wstąpią wkrótce gorliwe o postęp ludzkiej wiedzy umysły."

„Magnetyzm, który był dotąd li tylko zabawką w ręku łaknącej cudów gawiedzi i środkiem zysku dla szarlatanizmu, zajmie poważne stanowisko w rzędzie psychologicznych zjawisk i przestawszy sam być cudem, przyczyni się do wyjaśnienia prawdziwego cudu, jaki nam przedstawia gospodarstwo umysłowe człowieka."

Zdaje się, że powyższe słowa aż nadto przekonywają, o ile słusznym jest pogląd prelegenta, i czy należało pozbawiać odczytu opisu tak ciekawych zjawisk jak magnetyzm i hypnotyzm.

Że należało też powiedzieć coś o zjawiskach sennych jak marzenia, letarg, lunatyzm i t. p. zbytecznem byłoby dowodzić.

Słowem odczyt wczorajszy.... udał się jak najlepiej, osób bowiem było na nim do tysiąca. Osady Rolne skorzystały zatem dużo. Słuchacze mniej wprawdzie odnieśli pożytku, ale zawsze wyszli z sali z przyjemnem przekonaniem że.... łożyli swe złotówki na zacny cel.

—*W*— Świetny program koncertu na dochód pana Leopolda Matuszyńskiego, reżysera tutejszej opery, przezwyciężył nie tylko znużenie pewne któremu zaczyna już po trochu podlegać publiczność koncertowa, ale nawet z powodzeniem współzawodniczył z powabami pięknej pogody, która niby prolog do symfonji wiosennej, wabiła raczej na świeże powietrze aniżeli do zamkniętej sali.

Prawda, że pan Matuszyński umiał zaciekawić słuchaczów nowościami które stanowiły znacznie przeważającą część programu, a na estradzie potrafił zgromadzić najlepsze siły naszej opery, i parę wybitnych osobistości z Towarzystwa opery włoskiej. Zorganizowany w ten sposób koncert, mimo że wyłącznie wokalny, nęcił rozmaitością i bogactwem utworów zupełnie tutejszej publiczności nieznanych.

Program podzielony został na dwie części, z których każda rozpoczynała się i kończyła numerem zbiorowym. Na czele pierwszej części stał śliczny polonez Moniuszki „Pan Chorąży," ułożony na 5 głosów przez pana Troschla i wykonany przez wszystkie artystki i wszystkich artystów opery. Szczęśliwy to pomysł i dobrze opracowany przez pana Troschla, który potrafił w układzie zachować wszystkie piękności pierwotworu. Odśpiewano polonez bardzo starannie i z właściwemi odcieniami. Scena z „Jana z Lejdy" zamykająca część pierwszą, (panna Halina Troschel i chór,) dobrze się również udała. „Poseł," Chopina, śpiew na początku części drugiej, ułożony także na 5 głosów, nie tyle nadaje się do chóralnego traktowania, a wykonanie co do zgodności zostawiało nieco do życzenia. Nareszcie końcowy sekstet z „Aidy," Verdiego, odśpiewany wybornie przez artystów naszej opery, należy do bardziej zajmujących ustępów tej opery stworzonej pod wpływem wagneryzmu, który chwilami już w „Don Karlosie" uczuwać się daje.

W takich to ramach zawierały się solowe numery, z małemi wyjątkami po raz pierwszy produkowane przed naszą publicznością. Z powszechnem zaciekawieniem wyczekiwano jakiejś próbki z opery Gobattiego, młodego kompozytora, którego nazwisko stało się już rozgłośnem w całych Włoszech a nawet w całej Europie. Ciekawość tę zaspokoił pan Cieślewski odśpiewawszy romans ładny wprawdzie i pod względem melodji dość oryginalny, ale nie dający jeszcze pojęcia o owym zwrocie, który krytyka przypisuje twórczości Gobattiego. Pięknie zarekomendowała operę czeską Smetany („Predana Newesta",) pani Juniewicz wykonawszy z wielkiem życiem pieśń, nacechowaną dziwnie sympatycznym nastrojem muzyki ludowej. W śpiewie pani Juniewicz widzimy zmianę na korzyść; dziś w nim istotne uczucie i siła dramatycz-

na, którą ta artystka widocznie pobytowi na scenie zawdzięcza.

Do nowości zaliczyć również należy Trio z opery „Regina“ p. Panego profesora tutejszego Konserwatorjum Muzycznego. Ustęp ten dobrze świadczy o zdolnościach kompozytora; zauważyliśmy wprawdzie tu i owdzie pewne niejasności harmoniczne, wynikające, jak się zdaje, z uganiania się za effektami nowej szkoły,— ale całość ma niezaprzeczoną wartość, którą podniosło jeszcze dobre wykonanie (pani Mariani, panowie Butti i Feitlinger). Pan Filleborn ukazawszy się na estradzie miał sposobność sprawdzenia na raz aż dwóch przysłowiów; przekonał się: że można być czasem prorokiem między swojemi i że wszędzie dobrze, ale w domu podobno najlepiej. Przyjęcie jakiego doznał ten artysta odśpiewawszy ślicznie romans z op. „La forza del destino“ i piosenkę Nowakowskiego „Przestroga“, wymownie świadczy o gorącej sympatji, która może materjalnie nie tak obficie się opłaca, ale bywa doprawdy coś warta.

W części drugiej pani Mariani wspaniale deklamowała wielką arję z „Aidy“. Mówimy deklamowała, arja ta bowiem jest szeregiem niezmiernie patetycznych recitatiw, które z taką dramatycznością potrafi oddawać młoda a już wybitne stanowisko zajmująca w świecie artystycznym śpiewaczka. Wdzięk z jakim pani Mariani odśpiewała romans z „Joanny d'Arc“ dowodzi że odtwarzanie Verdiego, który tak wybornie przypada do natury zdolności pani Mariani staje się prawdziwą jej specjalnością. Trzeci ustęp z „Aidy“ stanowił duet dobrze przez pannę Troschel i pana Filleborna odśpiewany: te kilka wyjątków z ostatniej pracy Verdiego, mogło tylko wzbudzić życzenie, abyśmy ją kiedyś na własnej usłyszeli scenie.

Pan Królikowski pięknem wypowiedzeniem „Czatertora“ i „Kwiatu Kamelji“ dzielnie przyłożył się do urozmaicenia programu.

Koncert zatem udał się najzupełniej, a powodzenia tego szczerze winszujemy panu Matuszyńskiemu, dodając jednak że wkłada ono zdaniem naszem na beneficjanta pewne zobowiązania. Gotowość jaką p. Matuszyński znalazł we wszystkich towarzyszach i towarzyszkach swej pracy reżyserskiej, wykazują że beneficjant *mógłby* wiele zrobić dla naszej opery posiłkując się choćby tylko temi środkami jakich sam użył; sympatja zaś jaką mu okazała publiczność zapełniwszy sale redutowe aż po brzegi, wskazuje co *powinien* zrobić na swojem stanowisku ażeby [teraźniejszość nie zadała fałszu przeszłości.

Wiadomości miejscowe.

= Na odbytem w dniu wczorajszym posiedzeniu ogólnem Towarzystwa wsparcia artystów muzycznych, Vice-prezes R. Wolff przedstawił zebranym członkom sprawozdanie z czynności za rok 1873, z którego się pokazuje, że stan majątkowy Towarzystwa wynosi rs. 26,281 kop. 65. Wpływy ze składek, procentów i wpisów wynosiły w ciągu roku 1873 rs. 2,787 k. 32, wydatki rs. 1,931 kop. 27½, przewyżka zatem osiągnięta wynosi rs. 856 k. 5.

Członków Tow. w ogóle było 120 z tych honorowych 42, zwyczajnych 78, emerytów 46.

Przyjęto do Towarzystwa na członków honorowych: PP. Matyldę Natanson, Antoniego Nagórnego, na członków zwyczajnych: PP. Krogulskiego Władysława, Bertel Józefa i Brzezińskiego Tomasza.

Z powodu ukończenia kadencji czteroletniej Prezesa Towarzystwa JWgo Sergiusza Muchanowa, tenże przez ogólne zebranie jednogłośnie na nowo obranym został.

Następnie uchwała ogólnego zebrania z dnia 4 Sierpnia 1867 r. dozwalająca komitetowi udzielania wsparć jednorazowych wedle swego uznania z funduszów wpływających z koncertów, oprócz biednym członkom Towarzystwa, także osobom nie należącym do Towarzystwa, większością głosów, mimo wniosku przeciwnego członka komitetu St. Jasińskiego zniesioną została.

Projekt utworzenia nowej klassy składek Pana Wł. Wiślickiego, komitetowi do wypracowania oddanym został.

Na delegatów rachunkowych wybrano PP. Em. Kanię, Ign. Krzyżanowskiego i Mich. Wolskiego.

= Donosiliśmy już, że w Wielką Środę w Wielkim Teatrze o godz. 8-ej wieczorem ma być wykonane Oratorjum, pod dyrekcją p. Quatriniego.

Program tego widowiska o ile nie ulegnie zmianom, ma być następujący:

Uwertura, „Hymn do Ś-ej Cecylji,“ Gounoda.

„Marsz żałobny“, Fryderyka Szopena, z chórami i orkiestrą.

Medytacja, Gounoda; „Requiem Eternam,“ Stanisława Moniuszki, po raz pierwszy wykonane (utwór ten, na rok przed śmiercią nieodżałowanego mistrza, ofiarowany został p. Quattriniemu.)

Jedenaście partji solowych z chórami i orkiestrą.

„Stabat Mater,“ Rossiniego, „Msza“ Rossiniego, z chórami i orkiestrą.

O bliższych szczegółach nieomieszkamy donieść. Jak na teraz zaś, nadmieniamy, iż na miejsca numerowane niektóre osoby czynią już zamówienia u p. hr. Stanisława Ostrowskiego, u którego w dniu oznaczonym bilety będą do nabycia.

— Czytamy w „Dzienniku Warszawskim“: Niedawno nadesłany nam został do Redakcji z Nowego-Jorku numer 1979 olbrzymiego tamtejszego Tygodnika „Weekly Sun“, z d. 31 grudnia r. z. z zakreślonym artykułem i napisem nad nim zepsutym polskim językiem: „Proszę to ogłoszyć w Dzienniku Powszechnym“. Artykuł ten zawiera w istocie obszerny— bo mający przeszło 280 wierszy ścisłego druku— opis dość ciekawego i rzadkiego wypadku, i zwykłym amerykańskim trybem nosi aż cztery tytuły: „Panna młoda zamieniona w kamień“. „Dziwny wypadek natychmiastowego prawie skamienienia“. „Zgubny napój z kamienia w gabinecie geologicznym“ „Zadziwiająca historja pióra Lekarza w Luizianie“. Jest to list Doktora medycyny S. Grywr Jorschk'a, opisujący i tłómaczący naukowo następujący wypadek: Pan Haller, prawnik z zawodu, ale zamiłowany w naukach przyrodniczych, zebrał znaczny gabinet geologiczny, w którym lubił przepędzać wolne chwile. Utraciwszy pierwszą żonę w listopadzie, ożenił się z piękną szesnastoletnią panną. Na drugi dzień po ślubie, podczas kiedy pan Haller musiał udać się do swej kancellarji w mieście, nowozamężna z kilkoma przyjaciółkami pojechała do swego nowego mieszkania w własnym domu jej męża na przedmieściu. Oglądając swe nowe mieszkanie, wraz z przyjaciółkami weszła do gabinetu geologicznego, gdzie zwróciły ich uwagę znacznej wielkości kuliste krzemienie z Ankarsas. Krzemienie te, zwykle nie większe nad dwie pięście, przedstawiają po ich rozbiciu wewnątrz krysztalową formację, z próżnią lub roztworem krzemionki w wodzie. Po roztłuczeniu paru mniejszych krzemieni, młoda pani domu, chcąc przekonać się, czy największy z tych kamieni, mający 21 cali obwodu, także zawiera w środku ten roztwór, mający pozór najczystszej wody, kazała go rozbić jednemu ze służących. Wewnątrz znaleziono duże, piękne, przezroczyste kryształy kwarcu, i około kwaterki pomienionego roztworu, który zebrany został w kubek. Gospodyni domu z kubka przelała część tego roztworu do szklannego puharka i wychyliła z niego za zdrowie swego małżonka i obecnych przyjaciółek, życząc im, aby prędko zostały tak szczęśliwe jak ona panna młoda, mniemaną wodę. W kilka minut młoda małżonka doznała silnych boleści w brzuchu, i nim zdołał przybyć z miasta jej mąż wraz z doktorem, po których posłano, w kwadrans po wypiciu zgubnego napoju, skończyła życie. Zaraz po śmierci ciało jej tak szybko sztywniało, że trudno było rozprostować jej członki, a w trzy kwadranse stało się tak twarde jak kość. Następnego dnia, z powodu tak szczególnego wypadku, autor listu wraz z kilkoma innymi lekarzami przystąpił do sekcji, lecz nigdzie nie można było przeciąć ciała skalpelem i przy pierwszem usiłowaniu, Doktor Ferguson złamał swój skalpel. Dopiero toporem rozbito klatkę piersiową i jamę brzuszną i tak pokarm w żołądku, jak i żółć, krew, również jak wątrobę, śledzionę i inne organa znaleziono w stanie stałym i twardym; serce także skamieniało, i pod względem koloru i twardości podobne było do krwawnika. Pozostała w kubku woda pochodząca z wnętrza krzemienia, przy analizie chemicznej, wykazała skoncentrowany roztwór krzemionki w wodzie; krople zaś jej w naczyniu wystawione na działanie powietrza, zamieniały się w kryształy kwarcu.

Przechodząc do naukowego objaśnienia tego wypadku, autor listu dowodzi, że nie zaszło tu przeszczenie wypitego płynu, w naczyniach do pustych miejsc ciała, gdyż płynu tego było zamało do sprawienia tego skutku, lecz miał tu miejsce proces chemiczny, a mianowicie krzemionka (silicium) zawarta w płynie rozłożyła się na tlen i krzem (silicon), ten ostatni zaś połączywszy się z proteinowemi materjami, jako to: białkiem, fibryną, kazeiną i krochmalem, mającemi prawie jednakowy skład z węgla, wodoru, azotu i tlenu (C_{40} H_{31} N_5 O_{15}), z różnicą pod względem ilości siarki i fosforu, zmienił te połączenia organiczne na nieorganiczne kamienne połączenia proteinowe, w skutku czego nastąpiło natychmiastowe skamienienie wszystkich części ciała. Na poparcie swego zdania autor listu powołuje się na dzieło Doktora Austina Flinta, w którym tenże opisuje wapienne przerodzenie się czyli zwapienienie się różnych organów, a pomiędzy innemi opłucnej, mylnie nazywane powszechnie skostnieniem, kiedy według Doktora Virchowa powinno się nazywać skamienieniem. (Co na to powiedzą specjaliści? R. G. P.) (G. P.)

— Od kilku dni na Placu Ujazdowskim robią się przygotowania do zabaw ludowych podczas świąt Wielkiej-Nocy. Zdaje się, że liczba huśtawek i karuzeli będzie tym razem ogromna.

= Kościół katedralny tutejszy Ś-go Jana przy ulicy Ŝto-Jańskiej posiada okna z różnokolorowemi szybami, niezależą jednak one do owych cennych malowideł na szkle, jakiemi świątynie pańskie średniowieczne odznaczają się.

Zakłady wyrobu tych szkieł pierwszorzędne Europejskie na stałym lądzie znajdują się: w Tour, Monachjum, Inspruku i Berlinie; tam malowania wypalane na szkle zyskały sobie zupełną wziętość.

W Anglji, w kaplicy żałobnej Napoleona III-go w Chislehurst, zaprowadzono podobne okna, nie obstalowano ich jednak w Wielkiej Brytanji, lecz w Francji w Tour.

W Warszawie na małą skalę, jak na początek, uprawia tę część artystyczną p. Hr. Marja Łubieńska w swoim zakładzie, kursów malowania na szkle i porcelanie, w pałacu przy ulicy Królewskiej.

Zakład ten przy odpowiedniem poparciu, może się rozwinąć na większą skalę.

Nie będzie te obojętną dla publiczności wiadomość, że okno nad kaplicą Przenajświętszego Sakramentu w katedrze, sąsiadujące z kaplicą Jezusa Chrystusa, zastąpione zostanie nowem, artystycznie, wykonanem.

Wykonanie tego okna, mające przedstawiać: „Złożenie Chrystusa Pana do grobu,“ powierzone zostało pani hrabinie Łubieńskiej.

= We wtorek, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, odbywało się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. **Zacharkiewicza**, zapisodawcy znacznego funduszu, od którego procent corocznie rozdziela się pomiędzy klasę służebną obojga płci.

Fundacje podobnego rodzaju winny wpływać na umoralnienie tych, w których ręku nasze zdrowie i życie pozostaje.

Z prawdziwą więc radością donosimy, że to o czem pisaliśmy już dawniej 1872 r., to jest zamiar otwarcia w Warszawie, Domu dla spracowanych sług, przychodzi do skutku.

Do tego ostatniego przedmiotu powrócimy, zasięgnąwszy o nim kilka bliższych szczegółów. Powiemy tylko, iż po ukończeniu wymienionego nabożeństwa, służąca Smoleńska dziękując obecnej w kościele wdowie po zapisodawcy, zapraszała ją na mszę żałobną, którą wywdzięczając się pamięci zmarłego w tych dniach zakupi.

= Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, dbałe o los kilku tysięcy osób przez siebie wspieranych, i dające ubogim ciągły przytułek, przemyśliwa nad zwiększeniem jak na dziś ograniczonych środków.

Dawnemi czasy urządzane bywały loterje 60,000 tysięczne, lub 100,000 tysięczne, czyby wznowienie czegoś podobnego nieodpowiedziało założeniu?

= W przyszłą sobotę d. 28 marca licencjat teologji Dr. fil. Otto Meding będzie miał w towarzystwie „Harmonja“ trzeci bezpłatny odczyt w języku niemieckim dla Członków Towarzystwa i ich rodzin. Dr Meding czytać będzie „o zastosowaniu środków ból uspokajających w ogólności a użyciu chloroformu w szczególności“—(über die Anwendung der schmerzstillenden Mittel im Algemeinen und des Chloroforms im Besonderen,“ przez Dra Otto Weber professora przy uniwersytecie Heidelbergskim.

= Od dnia wczorajszego cena biletów wnijścia na Wystawę Obrazu Matejki „Kazanie ks. Skargi“ zniżona została z 15-tu na 10 kop. a za dni kilka Wystawa ta zamkniętą zostanie.

= W tych dniach ma być wystawiony w jednej z sal Resursy Obywatelskiej obraz „Kiejstut i Witold więźniami Jagiełły,“ za który p. Wojciech Gerson otrzymał na wystawie Wiedeńskiej medal, od akademji zaś Petersburgskiej stopień akademika.

= Pan R. M. Wanzer, fabrykant maszyn do szycia w Hamiltonie, zwanych Little Wanzer, oprócz dwóch medali zasługi, zyskanych na ostatniej Wystawie Wiedeńskiej i srebrnego medalu, jako jedynej nagrody Stowarzyszenia przemysłowego Niższej Austrji, otrzymał w tych czasach Ces. Austrjacki order Franciszka-Józefa, za szczególne zasługi w przemyśle budowy maszyn do szycia.

Opis użycia rzeczonych maszyn jest drukowany w 25 językach, nie wyłączając chińskiego, arabskiego i armeńskiego.

= Pani Mariani oprócz kilkakrotnie ponawianego podczas onegdajszego widowiska gradu bukietów od warszawskiej publiczności, otrzymała wielki bukiet od artystów opery włoskiej wyniesiony z kulis i podany jej na scenie przez pannę Meccoci. Nadto przed rozpoczęciem „Fausta“ dyrektor Trombini doręczył za kulisami utalentowanej śpiewaczce wspaniały pierścień z brylantami od jednego z przedstawicieli arystokracji rodowej.

Nie dość na tem.

W drugim akcie „Fausta“ kończącym widowisko pan Pavani po arji Margeritty przy kołowrotku, wyniósł na scenę i doręczył wzruszonej pani Mariani wielki wieniec z laurowych liści wykonanych z zielonego atłasu i uornamentowanych złotemi gałkami.

Wieniec ten złożony na atlasowej białej poduszce przysłany został dla pani Mariani od jej wielbicieli z Tryjestu.

Na poduszce w środku wieńca jest wyryty złoconemi literami następujący napis:

„Trieste unendosi al plauso che Varsavia unanime alla celebre Madalena Mariani-Masi tributa quale omagio offre.—Marzo 1874.“ co mniej więcej znaczy: *„Tryjest podzielając uwielbienie, które Warszawa jednomyślnie niesie znakomitej Magdalenie - Mariani-Masi w hołdzie jej składa.—Marzec 1874.*

Masi jest to nazwisko pani Mariani z męża.

A propos tego upominku, uważamy za stosowne przytoczyć w jaki sposób publiczność w Tryeście wynagradza znakomitych artystów.

Wiadomo, że pani Mariani występowała przez ubiegłe lato w tem mieście.

Otóż pewnego wieczora podczas pożegnalnego przedstawienia opery, w której ta artystka największe miała powodzenie, podanym jej został na scenę od publiczności...

Spytacie: co?..

Bukiet czy wieniec?..

Nie.

Najzwyklejszy mantelzak.

Śpiewaczka przyjęła tę ofiarę z wdzięcznością ale i z zadziwieniem.

Jednakże jej zadziwienie zmieniło się w podziw, gdy otworzywszy w garderobie mantelzak znalazła go zapełnionym od spodu do wierzchu najcenniejszemi precjozami, w których niezliczonej liczbie były brosze, kolczyki, bransolety i pierścionki, a wszystko to wysadzane drogiemi kamieniami.

Fakt ten opowiadała nam sama pani Mariani, nic nam przeto nie pozostaje jak tylko życzeć wszystkim znakomitym artystom otrzymywania od publiczności podobnie wypakowanych mantelzaków.

= Pani Mariani wyjeżdża z Warszawy do Florencji zkąd po kilkotygodniowym pobycie udaje się do Ameryki, gdzie na letni sezon zaangażowaną została. Miejscem letniego popisu pani Mariani będzie stołeczne miasto Rzeczypospolitej argentyńskiej.

= Pan Wasilewski bass opery warszawskiej śpiewać wkrótce będzie partję Mefistofelesa w „Fauście.“

= W dniu dzisiejszym w gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, przy ulicy Mazowieckiej, w przytomności Prezesa i Radzców Tow. Kr. spalono blisko za 5,000,000 rubli tak Listów zastawnych jak i obligów umorzonych.

= Komunikujemy Czytelnikom, wiadomość iż pan Edward Remenyi solista skrzypek Najjaśniejszego Cesarza Austryjackiego, przyjmie dziś udział w 9 tym Wielkim Koncercie Towarzystaw Muzycznego.

= W dniu Ś go Józefa chórzyści warszawskiej opery pragnąc wyrazić swoją życzliwość i wdzięczność panu Józefowi Szczepkowskiemu zasłużonemu artyście opery za współuczestniczenie w ich pozateatralnych śpiewach i okazywane im zawsze przez niego współczucie udali się o godzinie 12-ej z rana do mieszkania solenizanta i po odśpiewaniu mu poloneza umyślnie na ten cel skomponowanego do słów okolicznościowych przez p. Michała Zakrzewskiego koryfeja chóru i po odczytaniu wiersza pomieszczonego na gustownym laurze, a napisanego przez p. Józefa Nowakiewicza jednego ze starszych artystów chóru, ofiarowali panu Szczepkowskiemu składkowy złoty pierścionek z odpowiednim napisem.

W wykonaniu Poloneza przyjęli udział i artyści opery a mianowicie panowie Filleborn i Cieślewski, który wraz z chórzystami udali się do mieszkania kolegi-tenora.

= Dowiadujemy się, że pan Jan Chęciński zamierza wkrótce wydać w osobnej książce zbiór swoich utworów poetycznych większych i mniejszych niedrukowanych dotąd lub też rozproszonych po pismach perjodycznych.

Dzisiaj gdy z powodu pochłaniania zdolności pisarskich przez prassę perjodyczną, książek belletrystycznych pojawia się stosunkowo do czasów dawniejszych bardzo skromna liczba, zbiór poezji pana Chęcińskiego będzie miłą niespodzianką dla publiczności ceniącej literaturę nadobną.

Pan Chęciński należy do tej generacji poetów, którzy nam tak treścią jak formą wprost do serca przemawiać umieli, cieszymy się więc, że obdarzy świat czytający nową wiązanką utworów swego ducha.

= *Jedenasty odczyt popularny dziesięciogroszowy* będzie miał miejsce w niedzielę t. j. dnia 29 b. m. i r. o godz. 4-ej po południu w Towarzystwie Dobroczynności. Mówić będzie p. Stanisław Kramsztyk o tem: *Z czego powstają: mgła, rosa, chmury, deszcz, śnieg i tym podobne zjawiska.*—Biletów dostać można w Redakcji Gazety Rzemieślniczej ul. Chłodna Nr 10, a w dniu odczytu przy wejściu do sali.

= Pan Bronisław Domaniewski 17-letni fortepianista, ma się podobno wkrótce dać usłyszeć publicznie.

= Koncert Pani Poszeptyńskiej w Kaliszu powiódł się dobrze. Wpływ ogólny wyniósł rs. 182 kop. 91½.

= Z Siedlec donoszą, że z dwóch maskarad urządzonych tam 1 i 16 lutego r. b. na korzyść biednych mieszkańców, zebrano czystego dochodu 103 rs. 3 kop. Pieniądze te rozdano dwunastu najbiedniejszym mieszkańcom miasta Siedlec.

= W Kaliszu hotel Polski sprzedany został za rs. rs. 44,000. Widocznie i tam nieruchomości idą w górę.

= Główny most pod Tykocinem na Narwi zupełnie zepsuty, inne cztery pomniejsze na odnogach rzeki, są w stanie nie do zazdrości, tak że przez nie z ciężarami i końmi przeprawa jest niepodobna.

Włościanin ze wsi Sorce parafji Trzciańskiej, przeprawiając się przez rzekę z drzewem do Tykocina, załamał się, i w nurtach Narwi śmierć nalazł.

= Onegdaj rozpoczęto roboty około przesunięcia sztachet na rogu ulic Długiej i Nalewek, wprost Bielańskiej, otaczających gmach w którym mieszczą się obecnie warsztaty arsenałowe. Drzewa rosnące wzdłuż tych sztachet, wydobyte z ziemi, zapewne gdzieindziej zostaną przesadzone, szkoda bowiem byłoby je zmarnować.

= Na placu Saskim przystąpiono do rozebrania ogrodzenia, improwizowanej ślizgawki. Jeżeliby miało to służyć za barometr, to musiemy się już pożegnać z zimą.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ bezimiennie rs. 3 dla Zientarskiego na intencję zmarłej Marji, rs. 5 odesłane przez J. N. Os... z składu M. W. Sz. ze dla biednych do uznania Redakcji.—Złożono od p. W. A. Grü... kop. 87 na osady rolne, wygrane w preferansa w d. 28 lutego od p. A. J..... a zrealizowane w trzy tygodnie.

= Bilety na koncert p. Annety Essipow, który odbędzie się w przyszłą niedzielę o godz. 8-ej wieczorem w sali Resursy Obywatelskiej, od dziś są już do nabycia w księgarniach pp. Gebethnera i Wolffa i Gustawa Sennewalda.

— *Panie Redaktorze!* Ponieważ przysłane mi z dystrybucji p. M. K. 10-kopiejkowe cygara nie zostały mi przez tegoż wymienione, przeto składam je w redakcji z prośbą, aby po kop. 1½ za sztukę były sprzedawane, a osiągnięty ztąd fundusz na nędzę wyjątkową obrócony. *A. T.*

— *Panu J. S. z Podlasia.* — Oblig pożyczki premjowej 1ej emissji serji 10,040 Nr 31, w ostatniem losowaniu nie został wyciągnięty ani na premium, ani też do umorzenia.

— *Panu M. K.* — Najlepsza i najsystematyczniej opracowana teorja sztuki dramatycznej, pióra zasłużonego byłego dyrektora teatrów, pana J. S. Jasińskiego, używana w b. warszawskiej szkole dramatycznej, nie jest publikowaną drukiem i znajduje się dotychczas w rękopiśmie w posiadaniu autora, mieszkającego w domu w którym się mieści nasza redakcja.

Luźne uwagi żony Talmy o sztuce dramatycznej dołączone do życiorysu Talmy, przełożonego na nasz język przez Wojciecha Szymanowskiego, dramatycznego artystę, jako niewyczerpujące zupełnie przedmiotu, lecz traktującego ogólnie, przy systematycznej nauce używanemi być nie mogą, przeczytać jednakże je nie zawadzi.

✝ W piątek, dnia 27-go b. m. w szóstą rocznicę śmierci **Michała Mieczyńskiego**, odbędzie się w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10-ej nabożeństwo żałobne, na które pozostała żona z synem zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —3706—

✝ Pojutrze, t. j. w sobotę, o godzinie 10tej rano, odbędzie się żałobna Wotywa w kościele na Powązkach, za duszę ś. p. Franciszka **Piątkowskiego**, Rz. R. Stanu, b. Członka Senatu, poczem nastąpi przeniesienie zwłok złożonych w katakumbach do grobu; na które pozostała familja, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —3736—

✝ Pojutrze, t. j. w sobotę, jako na tydzień przed bolesną rocznicą śmierci ś. p. Zuzanny z Bełzów **Bielskiej**, odprawione będą za spokój jej duszy, 3 Msze Święte żałobne, w godzinach: 8ej, 9ej i 10ej rano, a to w kaplicy Pana Jezusa, w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca N. M. P., obok skweru, na Krakowskiem-Przedmieściu, o czem pozostałe dzieci, Przyjaciół i Znajomych zawiadamiają. —3739—

✝ Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym, którzy w dniu 22 b. m. składali tak liczny, jakkolwiek smutny orszak pogrzebowy, towarzysząc do grobu ś. p. Emilji z Thuguttów **Choromańskiej**, żony byłego kupca i obywatela, pozostały mąż wraz z dziećmi i zięciem, uważają sobie za obowiązek święty złożyć najserdeczniejsze podziękowanie, zapraszając zarazem na Nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy w dniu 28 b. m., w sobotę, o godzinie 10tej rano, w kościele Ś-tej Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, odbyć się mające. —3742—

✝ Dnia 28 b. m. w sobotę, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele Ś-go Krzyża, o godzinie 10-tej zrana, za spokój Duszy ś. p. Wawrzyńca **Chroscielewskiego**, w dniu 23 b. m. w mieście Starogrodzie w starych Prussach zmarłego, na które brat zaprasza Krewnych i Znajomych. —3762—

✝ Dnia 2go b. m. zmarł w Köthen, w królestwie saskiem, ś. p. Henryk **Grüneberg**, przeżywszy lat 93. —3741—

Wiadomości Polityczne.

Karliści zdobyli Arbia, przedmieście Bilbao na lewym brzegu Nerwjonu. Wypadek ten poprzedziło bombardowanie miasta pociskami roznoszącemi pożogę, a wzbronionemi przez zwyczaje międzypaństwowe. Donosi o tem telegram nasz z Durango w Biskai d. 20 b. m. wysłany. Zdobycie Arbii, jest pierwszym skutkiem bezczynności Serrana, tłomaczonej konieczznością nagromadzenia sił znaczniejszych. Do soboty wieczorem, a pewno jeszcze i przez całą niedzielę, rozprawy bojowej na linji Sommorostro nie było. Depesza z poniedziałku zawiadamia, że Loma oddawna zapowiadany, z 13 batalionami, wylądował pod Pienca o 17 kilometrów na północ od Bilbao. To wrzucenie wojsk między Karlistów, jest czynem bardzo śmiałym. Jeżeli tylko Karliści nie zgnietli Lomy w jak najkrótszym przeciągu czasu, to skombinowane działanie armji nad Nerwjonem z oddziałem świeżo wysadzonym na brzegi Biskai, może ich o straszliwą przyprawić klęskę. Sprawdza się doniesienie agenta Karlistowskiego w Londynie, w depeszy z Prate de Lusannes w Katalonji, z d. 15 b. m., że generał don Karlosa Palacios, maszeruje na Madryt. Depesza z samego Madrytu donosi, że istotnie oddział tego Kabecylli, znajdował się d 23 b. m. w Guadalajara o niecałe 8 mil od stolicy, przy kolei północnej, nad rzeką Henares. Źródła karlistowskie podały były siły oddziału na 12,000 ludzi. Cały garnizon madryckí pod gen. Pavia, nie liczy więcej nad 10,000 ludzi. Znaczna część tych sił, potrzebna jest do utrzymania spokojności w mieście.

Po dziennikach włoskich od pewnego czasu krążą wieści o układach, niewiadomo przez kogo, z czyjej strony prowadzonych z Garibaldim, dla nakłonienia starego żołnierza do uorganizowania na półwyspie iberyjskim obrony narodowej przeciwko Karlistom. „Voce della Verita,“ znowu o tych układach wspomina.

Według telegramu z Wiednia „Neue freie Presse“ w numerze onegdajszym doniosła, o odwołaniu generała Ignatjewa z poselstwa w Konstantynopolu.

Księżna Walji odwiedziła ex-cesarzową Eugenję. Ex-cesarzowa wybierała się w d. 23 b. m., z wizytą do księstwa edimburskich.

Dnia 21 b. m. rozprawy w Zgromadzeniu narodowem zdolne były obudzić zajęcie nietylko we Francji ale i w dyplomacji zagranicznej, zwłaszcza niemieckiej. P. Decazes wdawszy się w sprawę poruszoną przez p. Chaper pułkownika armji, (nie zaś gen. Chabaud-Latour, sprawozdawcę kommissji obwarowań jak doniesiono) bardzo logicznie wykazał, że uchwalenie tajemności rozpraw nad ufortyfikowaniem Paryża, poda w wątpliwość intencje pokojowe rządu. Uwydatnił przytem prawo narodu do myślenia o własnej obronie w okolicznościach najbardziej nawet pokojowych. Mowa księcia podobać się powinna francuzom, niema w niej przechwałek, ale za to przebija się męzka determinacja obrony bytu własnego.

W sobotę już zgromadzenie narodowe rozjedzie się na ferje Wielkanocne do 12 maja trwać mające. Nowe podatki potrzebne jeszcze ministrowi skarbu obmyśli mu minister handlu przez ferje a zgromadzenie w maja znajdzie je na porządku dziennym najpierwszych swych posiedzeń w maju. Trudność wynalezienia nowych źródeł dochodu skłoniła zgromadzenie do odrzucenia d. 20 b. m. projektowanej podwyżki wydatków na rozwój floty z 10 na 20 miljonów fr. Wbrew pierwotnemu doniesieniu zawiadomiono później, że projekt pomnożenia środków finansowych wydziału marynarki, popierany przez wielu admirałów, ostatecznie upadł.

Dnia 21 b. m. pan Barbie po odczytaniu w komissji swego raportu o prawie wyborczem nowo nadać się mającem Francji złożył ten raport wraz z odpowiednim projektem w zgromadzeniu narodowem. Kommissja właściwa odrzuciła projekt Brogliego dotyczącą przedłużenia władzy dzisiejszych rad unicypalnych aż do czasu wydania nowych ustaw o municypiach. P. Broglie nie rozpacza o losie swego projektu i na wtorek właśnie gromadził swych stronników, aby ich jak najwięcej zebrać za wnoszonym przez się projektem. Projekt niewątpliwie przyjętym zostanie *in pleno* zgrom. narodowego.

Rozprawy nad petycją p. Keratry i 44 innych depu-

towanych bretońskich, o to, aby zgromadzenie uznało, iż Gambetta obowiązków swoich przy organizowaniu obozu w Conlie nie spełnił, odroczono na czas pofer-ryjny.

Pogłoski o przesileniu ministerjalnem o wyjściu pp. Depeyre i Larcy z gabinetu Brogliego krążyły po Paryżu jednocześnie z rozprawami nad interpelacją Gambetty w Izbie i ściśle z tą interpelacją i towarzyszącemi jej okolicznościami, a mianowicie mową Brogliego związane były. Chciano z początku wydać messaż do Zgromadzenia; ten messaż miał jakoby niepodobać się dwóm wyżej wymienionym ministrom. Zamiast orędzia zatem napisał Mac-Mahon list do Brogliego. Wiadomo, że w nim w zupełności potwierdził wywód wice-prezesa gabinetu. Najwyraźniejszym objawem, przemawiającym za niewzruszalnością siedmiolecia jest mowa p. Fourton ministra oświaty w d. 22 b. m. na jakiejś uroczystości szkolnej wypowiedziana. Royaliści krańcowi z postawy prezydenta-marszałka nie bardzo są zadowoleni.

Lewica zgromadzenia narodowego obawiając się ustanowienia monarchji przy uchwalaniu tak zwanych projektów konstytucyjnych wystąpiła z propozycją rozwiązania całej reprezentacji dzisiejszej. Wybory do nowego zgromadzenia narodowego odbyć się mają według propozycyj w d. 28 Czerwca. Reprezentacja z tych wyborów powstała, zebrałaby się d. 15 Lipca. Wszystko zamki na lodzie, gra opóźniona! Do 15 lipca Francja mieć będzie Mac-Mahona jako regenta, konstytucję monarchiczną i Izbę drugą, która postara się o usunięcie pierwszej, w razie, gdyby ją wybory nazbyt republikańskiemi żywiołami napełniły. Dyskussja nad projektami konstytucyjnemi rozpocznie się w drugiej połowie maja zaraz po uchwaleniu brakujących jeszcze podatków.

Cesarz Wilhelm w rocznicę urodzin swoich (cesarz urodził się d. 22 marca 1797 r.) miał do winszujących mu generałów przemowę, w której wspomniał o przesileniu jakie po raz drugi już za jego panowania przechodzi armja, będąca jak najsilniej jego własnem dziełem. To przesilenie to odmowa etatu liczebnego, grożąca ze strony parlamentu. Rząd skłania się już podobno do cyfry 384,000 ludzi jako normalnej. Cała różnica pomiędzy nim a kommissją parlamentu ma stanowić już tylko 15,000 ludzi.

Ks. Bismarck d. 22 zaczął nabierać sił; choroba potrwa jeszcze czas dłuższy.

Król włoski obchodził d. 23 b. m. 25-letni jubileusz swych rządów. Jednocześnie arcyksiążę Albert święcił pamiątkę bitwy pod Novarą i otrzymania stopnia feldmarszałka.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 25-go Marca.

Durango w Biskai 20 go. — Karliści rozpoczęli przedonegdaj bombardowanie Bilbao bombami ognistemi. Całe ulice w płomieniach. Karliści zajęli po boju przedmieście Arbia na lewym brzegu Nerwjonu.

Konstantynopol 24-go. — Kommissja do rozdzielenia dóbr kościelnych pomiędzy katolików armeńskich złożona prawnie z 2 greków, z gregorjanów, 2 hassunistów i 2 antihassunistów, ukończyła wczoraj swoje posiedzenia. Hassuniści odmówili udziału w naradach i zaprotestowali przeciwko podziałowi dóbr, które im jako jedynie prawowiernym katolikom ormjanom wyłącznie przypadają. Pozostali członkowie kommissji przyznali dobra anti-hassunistom, z uwagi, że ich Porta uznała, a hassuniści samowolnie od nich się oderwali.

Peszt 24 go. — Izba niższa. Koloman Ghiczy przedstawia swój plan finansowy: wykłada potrzebę zmniejszenia wydatków, oświadcza, że przy układzie z Austrją bezwarunkowo trwać będzie. Bela Perczel prezydentem Izby niższej.

Wiedeń 24-go. — Nowo-mianowany poseł w Konstantynopolu, Franciszek Zichy, wyjeżdża na swe poselstwo w dniu 15 kwietnia.

Paryż 24-go. Zgromadzenie narodowe postanawia odroczyć się na czas od 28 marca do 12 maja. Jutro radzić będzie nad przedłużeniem władzy rad municypalnych, we wtorek nad nowemi obwarowaniami Paryża.

Dnia 26 marca, godzina 12 m. 39 w połud.

Paryż 25-go. Zgromadzenie odrzuca 377 głosami przeciwko 302 projekt kommissji tyczącej przedłużenia rad miejskich. Projekt rządowy przyjęty 334 głosami przeciwko 75.

RÓŻNOŚCI.

W Neuharem, w stanie Connecticut, dyrektor szkoły przemysłowej dla dziewcząt, urządził na Nowy rok zabawę mającą na celu obeznanie uczennic z przyszłemi ich losami.

Przedmiotem widowiska był akt zaślubin; sam dyrektor z małżonką swoją przedstawiali młodą parę, obowiązek zaś pastora spełniała jedna z nauczycielek.

Gazeta „Globus" twierdzi, że uczennice przypatrywały się temu ciekawemu wykładowi z uwagą jakiej nie okazywały dotąd przy żadnej innej lekcji.

* *

Rzadki i osobliwy gość odwiedził w tych dniach jedną z chat w gminie Iszeny w komitacie Szabolczkim.

Gospodyni domu o świcie wyszła do krów; kiedy wracała ze stajni, z niemałym przestrachem ujrzała wilka przechadzającego się około drzwi do kuchni.

Przeczekała jednak spokojnie, aż nieproszony ten gość przestąpi próg kuchni i wtedy dopiero spiesznie podskoczyła ku drzwiom i przymknęła je na klamkę. Nie tracąc zimnej krwi ani na chwilę, przez okno kazała dzieciom w izbie zasunąć także dobrze drzwi do kuchni a sama poleciała do wsi żądać pomocy.

W krótce też pojawił się tłum chłopów uzbrojonych w widły, cepy i siekiery, i tak prędko uprzątnięto się z nieproszonym gościem.

— Poczuwam się do miłego obowiązku, złożenia publicznego podziękowania W-mu Dr. Denhardt za radykalne i bezinteresowne wyleczenie mnie z dotkliwej wady jąkania się.— *Wojciech Mirowski.* —3750—

— *Henryk Kietliński*, Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, utrzymuje swą kancellarję przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 14 nowym, w domu W-go Obrębskiego, interesantów przyjmuje każdodziennie w zwykłych godzinach. —3172— 5—6

Wychowawca Gimnastyczny Wyrzykowski Daniel, obecnie Leszno, Nr. 49, od kwietnia Leszno, 53, w pomieszczeniu większem z ogrodem. —3723—

Słownik

Angielsko-Polski

dokładny, potrzebny jest do Księgarni **Maurycego Orgelbranda** Krakowskie-Przedmieście, wprost Kopernika. 1—4 — 3743 —

Ogłoszenia

do „Przeglądu Nowości Przemysłowych i Handlowych" pisma wychodzącego w 40,000 egzemplarzy i dołączonego do 20 gazet, przyjmują się w Redakcji, przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 77, codziennie od 10 do 12 i od 4 do 7.

Pierwszy numer gazety ukaże się na początku Kwietnia r. b. I 3 — 3727 —

Administracja Łazienek Akcyjnych
przy Nowym Zjeździe

poczytuje za obowiązek uprzedzić Szanowną Publiczność, iż corocznie przed Świętami Wielkanocnemi, napływ kąpiących się osób w godzinach wieczornych, bywa tak wielki, iż pomimo obszerności zakładu i najusilniejszych starań, część publiczności czasami na czekanie narażoną zostaje, wtedy gdy w godzinach rannych i południowych żądania wszystkich z łatwością bezwłocznie zaspakajane być mogą.

Dla tego Administracja uprasza gości nie chcących być narażonemi na zawód lub stratę czasu, aby, o ile to być może, z godzin rannych lub południowych korzystać raczyli, a zakład powiększywszy liczbę łazienek, zaopatrzony obecnie w jaknajczyściejszą wodę, czerpaną ze środka Wisły, po wystawieniu i puszczeniu już w ruch czwartego parowego kotła, będzie w możności wszelkim wymaganiom publiczności zadosyć uczynić. 4—10 — 3300 —

WODY I OCTY TOALETOWE.

Eau de Paris, Eau de toilette Glycerine, au Bt. de l'Imperatrice, aux Violettes de Parme, Oriza Hay, Eau d'Houbigant. Vinaigre Oriental, de Bully, aux Violettes de Parme, Vinaigre concetré, Sel de vinaigre, oraz wiele innych z fabryk: **Lubin Violet, Legrand, Société Hygienique Atkinson, Rimmel. W handlu Perfumerji Zagranicznej**

W. B. ŚNIECHOWSKIEGO,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 8.

— 12,604—5—6

— **Professorowie Warszawskiego Uniwersytetu** w prowadzonych przez siebie klinikach, **udzielają** chorym przy chodnim **pomocy lekarskiej bezpłatnie**, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12—1, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Girsztowt.**

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Soboty od godziny 9—10, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **Profesor Kosiński.**

W chorobach wewnętrznych, codziennie od g. 11—12, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Lambl.**

W chorobach wewnętrznych, we Środy i Piątki od godz. 11 i pół do 12 i pół, w szpitalu Dzieciątka Jezus **Prof. Andrejew.**

W chorobach wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Środę i Niedzielę od 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we Wtorki i Piątki od 11—12, w szpitalu Ś-go Łazarza, **Prof. Trautvetter.**

W chorobach ocznych, codziennie od, 1ej do 2ej w szpitalu Ś-go Ducha, **Docent Wolfring.** —26 0 — 1982—

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

POLLACK, SCHMIDT & COMP.

Nowy-Świat, dom Zarządu Wojennego,

oprócz maszyn własnej fabryki la Silencieuse zwanych ceny których zostają niezmienione, trzyma stale **Maszyny** tanie niemieckie, system Wheelera i Wilsona i takowe sprzedaje detalicznie po rs. 28 za sztukę, przy zamówieniu zaś najmniej 6 sztuk na raz, po rs 26 za sztukę. Maszyny te pod żadnym względem nie ustępują maszynom sprzedawanym dotąd po Rs- 35. o czem każdy naocznie przekonać się może.

Pollack, Schmidt & Comp.

1—6 — 3672 —

Maszyny Oryginalne Singera

bez porów i dziurek, z hartowanemi posuwaczami, nie dającemi się piłować, sztywnemi sprężynkami, regulowanemi zębatemi kółkami, śróbkami z głębokiemi ostremi gwintami (jak smarowane), lekko chodzące sprzedaje **po rs. 40.**

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

Louis Schlesinger

1—1 — 3779 — Nowy-Świat, Nr 25.

Dwa Pokoje i Kuchnia

do najęcia z meblami za rs. 45 na kwartał. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 69 w Dystrybucji. 1—1 — 3702

Jest do sprzedania z wolnej ręki

Folwark

złożony z 225 dzies. (15 włók) miary nowo pol., w ziemi dobrej, częścią nowiny, z domem mieszkalnym nowym, obszernym i wygodnym z zabudowaniami i inwentarzami stosownemi, o 2 wiorsty odległy od jednej ze stacji drogi żel. War. Byd. Wiadomość i adres u Szwajcara Hotelu Polskiego w każdym czasie. 1—3 — 3734 —

DROŻDŻE NAJLEPSZE

winne dubeltowe, codzień świeże, w składzie **Ant. Stępkowskiego** i takowe na funty lub skrzynie, nabywać można najtaniej. 2—12 — 3686 —

TEATR WIELKI.

Dziś: **Romeo i Julja.** — Jutro: Koncert na dochód **Mikołarewskiej Ochrony.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro: **Młodzieńcza miłość, — Na ulicy** (1 raz), — **Marcowy kawaler.**

— Zwracamy uwagę na dzisiejszy **drugi numer Kurjera** czyli **dalszy ciąg**, który między wiadomościami miejscowemi i z Cesarstwa, zawiera dość ważną dla Gospodyń naszych korespondencję z Drezna, o zamiarze założenia *„Stowarzyszenie niewiast przeciwko drożyźnie przedmiotów niezbędnych do codziennego życia" etc.*

— **Ceny targowe Warszawskie.** — Dnia 24 Marca płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów smol. i ordyn. od rs.— k.—. do rs. 7 k. 35, pstra i dobra rs. 8 kop. 5 do rs. 8 kop 25, wyborowa rsr.— kop. — do rsr. 8 kop. 70 żyta wagi 232 do 240 funt. od rs. 5 k. 62 1/2 do rs. 6 k. —, jęczmienia 2 i 4-go rzędowego rs. — kop. — do rs. 4 kop. 35, owsa rs. 3 kop. 45 do rs. 3 k. 52 1/2, groch polny rs.— kop. — do rs.— kop. 70, kartofli rs. 2 kop. — do rs. 2 kop. 10, siana od kop. 40 do 50, słoma od kop. 25 do kop. 27 1/2 za pud.

— **Okowitę** płacono dnia 24 Marca hurtową składniczą za garniec od kop. 192 do 193. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 195 do 197.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni —, dziś rano ciepła st. 2,02, w południe ciepła st. 4,40. Barometr: 769 mm. (Odmiana).

— Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warsz. stóp 7 cali 1.

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner

W drukarni „Kurjera Warszawskiego."— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). — Дозволено Цензурою.

(Patrz dalszy ciąg Kurjera i dwa Dodatki).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 66.

Dnia 26 Marca 1874 roku. *Czwartek.* *Dnia 14 (26) Marca 1874 roku.*

Księgarnia Celsa Lewickiego i Spółki

Krakow.-Przedm., Nr 410, róg ulicy Hr. Berga.

Ma honor zawiadomić wszystkich Panów Księgarzy i utrzymujących kantory pism perjodycznych, że skład główny i ekspedycję na Warszawę czasopisma „Przyroda i Przemysł“ oraz wszystkich jej nakładów, jako to: a) Rocznik odkryć i wynalazków, rs. 1 kop. 20; b) Fizyka w pytaniach i odpowiedziach, rs. 1; c) Kopernik i jego układ świata, 50 kop.; d) Wydawnictwo popularne z 12 tomów złożone, prenumerata rs. 3, z którego chemia Roscoe, kop. 35, Ekonomja polityczna p. Fawcetta kop. 35, już są do nabycia, a Geografja fizyczna p. Gejkie jest pod prassą, przyjmuje do siebie od 1 Kwietnia r. b. Uprasza zatem wszystkich abonentów o zgłaszanie się ze swemi żądaniami wprost do księgarni dla uniknienia zwłoki w dostarczaniu wyżej wymienionych artykułów na prowincję odbywać się będzie nadal przez redakcją czasopisma Przyroda i Przemysł. Księgarnia przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma. 3—3 — 2937 —

Poszukiwane jest
POMIESZCZENIE

w domu Nauczyciela lub Profesora szkół, od dnia 8 Kwietnia r. b., dla Chłopczyka lat 13, celem przysposobienia tegoż ucznia do klassy IV, od przyszłego roku Szkolnego.— Uczeń do N. R. 74, był w klassie III, lecz dla zdrowia, dłużej uczęszczać do szkoły nie mógł. Uprasza się o pozostawienie adresu w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. M. W. —3451—3—3

Rządca i Gospodyni,

małżeństwo bezdzietne, poszukują obowiązku na prowincję, zaopatrzeni chlubnemi świadectwami za lat 20 i kilka, w gospodarstwie rolnem praktycznie doświadczeni, mogą przyjąć obowiązek od dnia 1-go Kwietnia r. b., na stół dworski lub na ordynarją. Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 41 nowy, w składzie Papieru W-go Bolcewicza.—3443 3—3

Niemka,

z wyższem wychowaniem, znająca muzykę, życzy przyjąć miejsce w Warszawie lub na wsi, do matkowania lub zajęcia się gospodarstwem domowem, z pewnością nie zawiedzie położonego w niej zaufania. Adres: Ulica Elektoralna Nr 6, Właściciela domu. —3464—3 3

OSOBA

wykształcona, posiadająca języki, może znaleźć mieszkanie z usługą, w zamian za parę godzin konwersacji. Wiadomość bliższa w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —3603 2 2

Potrzebny jest
MŁODY CZŁOWIEK,

z porządnej familji, jako praktykant na wieś do gospodarstwa, racjonalnie prowadzonego. Zgłosić się listownie do stacji Kowal poste restante, pod adresem A. B., gdzie można powziąść bliższą informację lub w Warszawie, Ś-to Krzyzka Nr 35, mieszkania 10. —3593—2—6

Potrzebny jest
UCZEŃ,

dobrej konduity, mający wieku lat 14 do 16. Wiadomość w Składzie **Win** przy ulicy Długiej Nr 17. —3602—2—3

Złożony przez lat parę chorobą, zmuszony byłem zwinąć moją Pracownią, istniejącą dawniej przy ulicy Tłomackie, a cieszącą się względami łaskawej na mnie publiczności. Dziś, powróciwszy do zdrowia, otworzyłem przy ulicy Miodowej pod Nrem 1, w domu W-go Piotrowskiego

MAGAZYN Z OBUWIEM,

w tem przekonaniu, że jak dawniej tak i obecnie Szanowna Publiczność zadowoloną będzie z moich wyrobów słynnych z cen niższych, elegancji i trwałości tak roboty jak i materjałów. Polecając za tem względom JJWW. i WW. Pań i Panów znaczny wybór obuwia, przygotowany na nadchodzącą wiosenną porę,— pozostaję z uszanowaniem
J. Sadkowski i S-ka
dawniej
Tokarzewski.
—3204—4—4

Na nadchodzącą wiosnę.
Wielki dobór PARASOLIKÓW damskich,

od słońca, podług najświeższych wzorów, przygotowała **Fabryka Parasoli**
A. WOJNY,
w dziedzińcu domu Rezlera, Nr 451.
PP. Handlującym odstępu e się rabat. —3013—3—5

ADAM BOGUSŁAWSKI
STARSZY FELCZER.



Trudniący się specyjalnie operowaniem **odcisków**, wygubia bez użycia ostrych instrumentów, unikając wszelkich krwawych operacji, wrośnięcie paznogci u nóg, popękane, szczerniałe i nierówne paznogcie u rąk, tak zwane **kołtuniaki**, przywracając im kształt i kolor naturalny, **kurzajki, brodawki**, i wszelkie **porosty** skórne. — Przejmuje od 9-tej rano do 4-tej po południu, ulica Twarda Nr 10, 2 piętro, mieszkania Nr 8.

Jednorazowa operacja odcisków kosztuje 30 kopiejek.

- 2708—4—4

!!! Tylko u mnie !!!

się fabrykuje i sprzedaje
GLANS MASSA WENECKA

do zaprawy podług i posadzek, funt kop. 50. Najlepsze w świecie **Meksykańskie wygubianie Szczurów, Myszy, Pluskiew, Karaluchów** i wszelkich innych **robactw**, niezawodny **PŁYN** na wygubienie i uchronienie od zalęgania się **MOLI**, także

PRZEŚCIERADŁA

chemicznie zaprawiane, do zawinięcia futer i innych przedmiotów dla zabezpieczenia od **MOLI, środek najlepszy i najskuteczniejszy.** Prześcieradło takie kosztuje rs. 1 kop. 50, wystarcza na trzy lata. Kto daje własne prześcieradło, płaci za chemiczne zaprawienie rs. 1.

Sprzedaję **WOSK** na fanty. Polecam również nowe i **tanie perfumy** mojego wyrobu, pod nazwiskiem „La belle Dame.“ Wysyłam **FROTEROW** na robotę.

W. LESSELROTH.

Krak.-Przedm., Nr 7 nowy, pałac Hr. Krasińskiego, dawniej Grodzickiego, w oficynie prawej na dole. —2967—5—6

Węgiel Kowalski,

mogący w zupełności zastąpić węgiel angielski, powszechnie dotychczas w Kuźniach używany, a znacznie od tegoż tańszy, sprzedaje

Skład Węgla i Drzewa Kleczeńskiego.

Jerozolimka Nr 29. —3454—2—3

DZIERŻAWA
Pieca Wapiennego.

W Dobrach Żarki, przy kolei Warszawsko Wiedeńskiej, jest do wydzierżawienia na kampanję letnią piec Rumfordzki do wypalania wapna. Do pieca tego należy wexel, łączący go z drogą żelazną i kolej do łomu kamiennego. Interessanci zgłosić się raczą osobiście lub listownie do zarządu Dóbr Żarki, przez stację Myszków. —2385—8—8

Fabryka Parasoli
J. S. HOFERT,

przy ulicy Senatorskiej, vis à vis domu Rezlera na nadchodzącą porę, przysposobiła znaczny zapas parasolek damskich, własnego wyrobu jakoteż i zagranicznych. Parasolki duże czysto jedwabne, na długich kijkach, od rs. 2 kop 50, Parasolki na krótkich kijkach, z łańcuszkami od rs. 3.
1— - 2913—

Potrzebna jest od Ś-go Jana 1874 r.
Dzierżawa na lat 12

po lewej stronie Wisły, w obszerności od 20 do 30 włók ziemi pszennej lub dobrej żytniej wraz z łąkami. Ktoby miał takową do wypuszczenia zechce dokładny opis wraz z ceną dzierżawną nadesłać pod adresem K. O. Ulica Żabia, dom Janasza Nr 955 domu, mieszkania Nr 19a. 2—3—3487—

HANDEL TOWARÓW KOLONJALNYCH Alfonsa Bogusławskiego,

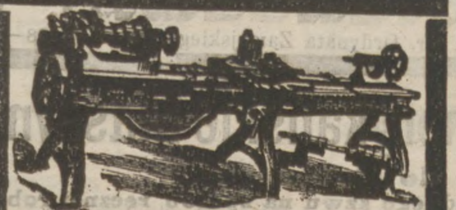
róg Elektoralnej i Zatyłek Nr 25 nowy.

Zaopatrzony w najświeższe towary kolonjalne, Oliwę Nicejską najlepszą, Octy, Musztardy, Drożdze świeże, Massy do zaprawiania podłóg, funt po kop. 30, Krochmale i Farbki do bielizny, Wodę Kolońską, Mydła glicerynowe i inne, Świece stearynowe, wyroby Tabaczne, Materjały piśmienne i różne towary w domowem gospodarstwie używane. —3378—4—6



DO ZAKŁADU
W. Gorczyckiego

nadszedł w tych dniach duży transport Kapeluszy fantazyjnych filcowych z Londynu, fabryki Christys, jako też Cylindry z Paryża, fabryki H. Desgraudchamps, najnowszych fasonów. Zakład ten przysposobił również Cylindry własnego wyrobu pół-francuzkie i angielskie, jako też Kapelusiki dziecinne.— Wszystkie te przedmiota, sprzedają się po cenach najprzystępniejszych Ulica Wierzbowa, w domu dawniej JW-go Prezydenta. —3582—2—3



Tokarnie

różnych wymiarów, tak ręczne jako też i do pary zastosowane.

Wiertarnie

(BOHRMASZYNY)
różnej wielkości i ceny stojące i do ustawienia na stole i t. p.

Kuzienki polowe

łatwo przenośne, po różnych cenach

Szrubstaki

amerykańskie dla mechaników (rozsuwane i zwyczajne dla kowali, ślusarzy etc.

Poleca ze składu lub dostawia w krótkim czasie.

H. SOMYA,

w Warszawie Marszałkowska, Nr 41 nowy. 3—0 — 2905 —

Spieszę zawiadomić Szanowną Publiczność, że już otrzymałam świeży transport

Buljonu i Masła Litewskiego.

Ulica Długa Nr 21, mieszkania 10. —3505—3—3

APTEKA

w dobrym stanie, na prowincji, jest do sprzedania. Wiadomość u W-go Wyszomirskiego właściciela składu Materjałów Aptecznych, przy ulicy Długiej lub też w Redakcji Wiadomości Farmaceutycznych. - 3292—4—8

VELOUTINE

jestto MĄCZKA RYŻOWA specjalnie przygotowana z Bizmutem,
NIEDOSTRZEZONA PRZYSTAJE DO CIAŁA
nadaje cerze
ŚWIEŻOŚĆ NATURALNĄ,
CH. FAY

Magazyn Perfum w Paryżu
9, NA ULICY DE LA PAIX **9,**
dostać można w Warszawie w zakładzie Fryzjersko-Perukarskim pana K. Pochoreckiego i w Zakładzie Perukarskim pana A. Lipink, oraz w Perfumerji p. Śniechowskiego. —8954—51—78

WYPRZEDAŻ

Wyprzedaje się częściowo, pozostała partja

Win Reńskich
jakoteż
BORDOSKICH

białych i czerwonych, w całych i pół butelkach, po cenach nader umiarkowanych, począwszy od kop. 50 za całą butelkę.

Wiadomość w Kantorze **Stanisława Cohn.** Elektoralna Nr 5.
4—6 — 3349 —

Do sprzedania
MŁYN o 5-ciu gankach,

cylinder, w pow. Łowickim gub. Warszawskiej, od miasta Łowicza odległy wiorst. 4. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Bednarskiej, w domu Tow. Dobrocz., Nr 370, w składzie Piwa Wgo Krajewskiego.
3—3 —2942—

TANIO!!!

Ciągle przyjmuje się kopjowanie w językach: ruskim, polskim i francuzkim, oraz tłomaczenie z ruskiego i francuzkiego na polski. Róg Nowolipek i Karmelickiej Nr 9 domu, mieszkania 17. Tamże wiadomość o Urzędniku Magistratu, życzącym przyjąć zarząd domu od Ś-go Jana, tylko za mieszkanie z 2-ch pokoi i kuchni. —3370—2 3

O 2 mile od Warszawy, a o 1½ wiorsty od stacji kolei Petersburgskiej Wołomin, jest do wynajęcia zaraz

Dom mieszkalny,

z ogrodem warzywnym, w okolicy lesistej położony. Bliższa wiadomość w fabryce parasoli A. Wojny, ulica Daniłowiczowska Nr 2 nowy. 3—3—3014—

Wyprzedaż po cenie kosztu!

Ponieważ w krótkim czasie handel **HERBATY** firmy braci Olszańskich ma przejść na własność innych osób, więc do tego czasu Herbata znajdująca się w tym handlu na Długiej ulicy wprost Hotelu Niemieckiego Nr 32 (Potkańskie) będzie sprzedawaną o 20 i 15 procent taniej w stosunku do cen nominalnych. Tamże jest do odstąpienia **SKLEP** z całem urządzeniem, a w razie potrzeby Sklep i wszelkie urządzenia sklepowe mogą być nabyte osobno. Szafy, bufet, kontuar, lampy, wagi i t. d., dałyby się użyć do najwięcej eleganckiej cukierni, magazynu damskich, strojów i innym w tym rodzaju handlom. 4—12 — 3499 —

Śmigus! Śmigus!

Fabryka Perfum i Mydeł Toaletowych Juljana ADOLPH
22. ulica Ś-to-Krzyzka **22.**

Na nadchodzące Święta poleca: **Śmigusówkę**, oraz **Szprycflakony** w różne formie, jako to: w kształcie **bukietów, róż, pierścionków** i t. p. Posiada również znaczny zapas świeżo nadeszłych z zagranicy **odświeżaczy powietrza** (rafraichisseur) i przyrządami gumowemi i bez takowych. 6—13 — 3377 —

Wiedeń  Medal

1873 rok ZASŁUGI

Cztery Dyplomy z rozmaitych poprzednich wystaw

Fabryka Musztardy

J. G. BERLIŃSKIEGO,

przy ulicy Rymarskiej Nr 2 nowy, wprost Banku.

Jedyna, której Prezydjum Przysięgłych Ostatniej Wystawy Wiedeńskie Wszechświata przyznało tak zaszczytną nagrodę.

Poleca się z rozmaitemi (znanemi ze swej dobroci gatunkami **Musztardy** na sposób francuzki wyrabianej, której cena jest od 25 do 60 kop. za łoik, 2 rs. 40 kop. do 5 rs. 50 kop. za tuzin, 2 rs. do 7 rs. za garniec i 50 do 75 kop. za funt angielskiej lub sareptskiej; tamże dostać można **Octu Winnego** z Bordeaux, butelka kop. 60, Estragonowego kop. 37 i pół. Zdrowia kop. 25, na pół butelki po 35, 20 i 15 kop. Na nadchodzące Święta codzień dostać można **Drożdży dubeltowych winnych**.

4—6 — 3157 —

NAJTAŃSZE KSIĘGI

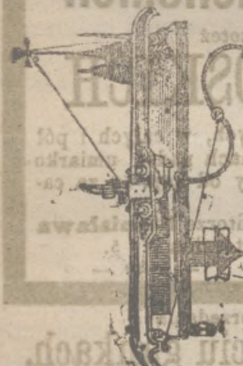
na użytek handlowy poliniowane, w wielkim wyborze

i trwałej oprawie,

w Zakładzie Introligatorskim

KREUSCH WILHELMA,

przy ulicy Żabiej, w **oficynie** pałacu JW. Hr. Ordynata Zamojskiego. 5—6—1928—



Nowe Amerykańskie Maszyny

do Pończoch

wyrabiają bez żadnego szwu na sposób ręcznej roboty z zarabianiem pięty Skarpetki, Pończochy, Kamasze, Mitinki, Kaftany i t. p. wyroby.

Znajdują się jedynie

Królewska Nr 23 gdzie Tivoli 1-sze piętro Nr 34. Korpus główny.

Maszyny dają prędki i korzystny zarobek wyrabiając dziennie stosownie do grubości od 10 do 20 par skarpetek. Cena od 85 do 215 rs. Nauka bezpłatna.

Tamże **przyjmują** się wszelkie **zamówienie** na **roboty pończosznicze** z różnych materjałów, **oraz nadrabianie stop do pończoch i skarpetek** z bawełny od 20 do 30 kop., z nici 30 kop. z wełny 35 do 40 kop. 12—0 — 670 —

Znany Zakład Galanteryjno-Lakierniczy

J. Koprowskiego,

ulica Leszno Nr 19 i Orla Nr 7.

Wykonywa wszelkiego rodzaju: **szyldy, znaki i napisy**, lakieruje, bronzuje i pozłaca wszelkie wyroby z blachy, metalów, drzewa, gipsu i t. p. lakieruje lub maluje olejno mury, drzwi, okna, wystawy sklepowe i t. p. 5—6 — 2383 —

Warszawska Fabryka Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów

dawniej Ostrowskiego i Spółki.

dostarcza wszelkich **odlewów żelaznych** i **śpiżowych** na zamówienie czy to podług modeli w fabryce gotowych, czy też podług rysunku, czy też podług nadsyłających się modeli; a wszystko z najlepszego materjału. **Adres**: do Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów, przy ulicy Czerniakowskiej Nr 2997, albo do Składu Głównego tejże, przy ulicy Senatorskiej Nr 473D. 12—0— 13,026 —

Zakład Fotograficzny

A. Kowaliński i Spółka

Na Krakowskim-Przedmieściu w domu dawniej Grodzickiego Nr 411 (7), w tej samej miejscowości, gdzie istniał takiż Zakład Kloch i Dutkiewicz

W uorganizowanym obecnie Zakładzie zdejmują się portrety fotograficzne wszelkich rozmiarów, z tą artystyczną dokładnością, która każdego zadowolnić zdoła. Wykończają się portrety fotograficzne większych rozmiarów: **olejno, akwarellą, heljominiatury**, bilety wizytowe i gabinetowe **emaljowane**, odznaczające się niezwykłym efektem światłocienia przy subtelnym wykończeniu. Nadto wykonywają się **grupy pamiątkowe**: zmniejszone lub powiększone **kopie** z fotografji dagierotypów, obrazów, rysunków, planów lub manuskryptów. Piętnaście tysięcy dawnych klisz zostaje na miejscu dla zamówień publiczności. Widoki Warszawy i okolic, wnętrza pałaców, portrety znakomitości i t. p.

Portrety, grupy, oraz znaczna ilość kart wizytowych i gabinetowych pozostała po istniejącym niegdyś Zakładzie „Kloch et Dutkiewicz." Osoby interessowane mają sposobność nabyć po zniżonej cenie.

4—6 —2620—

EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANJI LIEBIGA

z FRAY-BENTOS (Ameryka Południowa)

CZTERY ZŁOTE MEDALE:

Paryż 1867 (2), Hawre 1868, Moskwa 1872.

TRZY DYPLOMY HONOROWE:

Amsterdam 1869, Paryż 1872, Wiedeń 1873.

Dyplom „HORS-KONCOURS."

Lyon 1872.

PRAWDZIWY wtedy tylko, gdy na etykiecie każdego słoika wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

Sprzedaż hurtowa w Warszawie w domu Handlowym **J. FREIDER i Sp** ulica Przechodnia Nr 3. 6 21 492 —

MASSY WOSKOWE do posadzek

wyrobu Fobryki Lakierów Farb

J. A. KRAUSSE

dobre, piękne a praktyczne kolory, najtaniej, bo po kop. **37½, 45 i 60** za funt. sprzedaje Fabryka i Skład Główny fabryki przy ulicy Miodowej Nr 484 (10), oraz PP. Handlujący tak w Warszawie jako i na prowincji. 2—3 — 3589 —

ZAWIADOMIENIE

Z Handlu Braci Wróbel,

Krakowskie-Przedmieście, obok Kościoła Ś-go Krzyża Nr 406,

Od dnia 31 Stycznia r. b. przy **Handlu Win, Owoców i Delikatesów** otwartym został Handel Towarów Kolonjalnych, z których to towarów świeżo sprowadzonych i w najlepszym gatunku, polecamy na obecną porę **świąteczną** jako artykuły bardzo **ważne**, a mianowicie:

Migdały gorzkie i słodkie,
Rodzynki wszystkich odmian i gatunków.
Oliwę Nicejską w najlepszym gatunku.
Musztardy, Octy, Cykaty, wszelkie przybory do **ciast**, jak również do **marynat**, a to po cenach jak najprzystępniejszych.
Drożdże Wiedeńskie prasowane, codziennie świeże.

5—8 — 3285 —

Nowo-otworzony Zakład Fryzjerski

EDWARDA HOECK

przy ulicy Tłomackie Nr 9 nowy

Będąc w kunszcie Fryzjerskim dokładnie wykwalifikowanym przez wieloletnią praktykę w najpierwszych Zakładach Warszawskich i zagranicznych i znając każdochwilową zmianę mody, mam zaszczyt uwiadomić JW. i WW. Państwa, że powierzone mi roboty wchodzące w zakres toalety sztuki Fryzjerskiej tak powszedniej jako i balowej wykonywać będę najakuratniej podług najświeższych żurnali i to po cenach o połowę niższych i tak: czesanie głowy damskiej na mieście kop. 50, czesanie głowy w zakładzie kop. 30, ułożenie koka w loki kop. 15, ułożenie koka w pukle lub warkocze kop. 10, strzyżenie kop. 7 i pół, fryzowanie kop. 10, golenie 5, uczniowie klass za strzyżenie kop. 5.

— 3258 — 3—3

W MAGAZYNIE

A. SCHOEPE,

przy ulicy Miodowej Nr 9.

przyjmują się do roboty Suknie, Okrycia, Żakiety etc., ze swego lub powierzonego materjału. Dostać można także gotowe rzeczy: Suknie, Okrycia oraz Stroje i Kapelusze w znacznym wyborze. Wykonywają się również na poczekaniu formy z papieru lub materjału według zdjętej miary, i przyjmuje się materjał do skrajania. —2426—3— 6

PAPIER WLINSI.

Użycie tego papieru bardzo proste, jedynie przyłożenie wystarcza często i nie pozostawia tylko lekkie swędzenie. Cena pudełka 1 fr. 50 cent. w Paryżu.

W Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych Ferd. Aug. Gallego, L. Spiessa i J. Mrozowskiego, w Kijowie w Składzie Mat. Apt. braci Marcińczyk. —12,835—16—22

Dzierżawa

FOLWARKÓW

dwóch, w guberni i powiecie Radomskim, w bardzo korzystnych warunkach położonych, z gospodarstwem postępowem i zamożnem, jest do wypuszczenia od S-go Jana r. b. Reflektanci raczą się zgłosić po bliższe informacje do kancelarji W-go Rejenta Zawadzkiego. 2847—6—6

Potrzebną jest pożyczka

Rsr. 300,

na nieruchomość na Pradze. Ktoby takowe posiadał, raczy złożyć swój adres w redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami P. F. —3523 3—3

Maszyna Kontynentalna do fabrykacji WÓD GAZOWYCH,

jest do sprzedania. Życzący takową nabyć raczy swój adres zostawić w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. J. M. —3524—3—10

(Patrz 2-gi Dodatek).

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO N. 66.

Dnia 26 Marca 1874 roku. — *Czwartek.* — *Dnia 14 (26) Marca 1874 roku.*

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.

Podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 8 (20) Kwietnia r. b., o godzinie 12 z południa, odbywać się będzie przed tąż Radą publiczna przez opieczętowane dekleracje, a następnie głośna in minus licytacja, na oddanie w entrepryzę, wykonanie gruntownej restauracji domu w Warszawie pod Nrem 1883a przy ulicy Przyrynek położonego, w celu przekształcenia go na przytułek dla starych sług i wyrobników.

Praetium do licytacji ustanawia się na rs. 5,097 kop. 56. Wysokość zaś wadjum na rs. 600.

Wykonanie rzeczonych robót będzie oddane w entrepryzę temu, kto od powyższej summy na rzecz pomienionego przytułku najwięcej odstąpi.

Mający zamiar przystąpić do tej licytacji, obowiązani są w terminie wyżej oznaczonym, przedstawić prezydującemu w Radzie Miejskiej Warszawskiej, w zapieczętowanych kopertach deklarację, podług niżej zamieszczonego wzoru, napisaną na papierze zwyczajnym wyraźnie, bez skrobań i poprawek, i dołączyć ustanowione wadjum gotowizną lub papierami procentowemi z właściwemi za nieubiegły czas kuponami.

Jeżeliby kto z konkurentów, nie życzył sobie uczestniczyć, w głośnej licytacji, to może na powyższych warunkach i nie później jak do godziny 10-tej z rana, tego dnia na który oznaczona jest licytacja, nadesłać do Rady Miejskiej deklarację z nadpisem na kopercie, że takowa ma być otwartą po ukończeniu głośnej licytacji. Jeżeliby w deklaracji tej na rzecz Zakładu dobroczynnego, obniżenie summy ustanowionej do licytacji, okazało się wyższem od obniżenia postąpionego na głośnej licytacji, w takim razie utrzyma się ten, kto w tego rodzaju deklaracji poda najniższą ofertę.

Plan i anszlag, na wyżej pomienione roboty, oraz inne warunki wykonania entrepryzy tychże robót dotyczące, mogą być przejrzane w Kancelarji Rady Miejskiej, codziennie w godzinach biurowych z wyłączeninm dni galowych i świątecznych.

Warszawa, dnia 6 (18) Marca 1874 roku.

Forma deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej z d. 6 (18) Marca 1874 roku, składam niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się wykonać gruntownie restaurację domu w Warszawie, pod Nrem 1883a przy ulicy Przyrynek położonego, w celu przekształcenia go na przytułek dla starych sług i wyrobników za summę (wypisać liczbę i literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym i tejże entrepryzy dotyczącym. Wadjum w ilości rs. (wypisać liczbą i literami) przy niniejszem składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N.

Pisałem w N. dnia miesiąca 1874 roku.

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

Zarządzający czynnościami Rady **K. Puchalski.**

Sekretarz Rady **J. Magnuski.**

1—3 — 3550 —

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 3 (15) Kwietnia r. b, o godzinie 12-tej w południe, odbywać się będzie w sali Licytacyjnej Magistratu licytacja głośna in plus, na sprzedaż dwóch kawałków placu miejskiego pod Nrem 2564B w Warszawie, przy ulicy Boleść położonych, obejmujących powierzchni każdy po 13491,61 stóp kw. ross. czyli po 3777,75 łokci kw. polskich, a to od summy kop. siedmdziesiąt pięć za łokieć kwadratowy.

Konkurenci nie życząoy stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego wadjum albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji jakoteż wzór do deklaracji wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich i w Gazecie Policyjnej. 1—3—3609—

W dniu 18 (30) Marca r. b. o godzinie 1 i pół z południa, sprzedawanym będzie przez publiczną licytacyę w Trybunale cywilnym pod Nr 549

Folwark LUNEVILL

w obrębie m. Włocławka położony. Licytacja rozpocznie się od Rs 2551 kop 68, jako od obniżonego szacunku. Vadium wymagane Rs 900. Bliższe objaśnienia w kancellaryi podpisanego obrońcy, pod Nrem 739a Tłomackie; oraz w kancellaryi Pisarza Trybunału, wydziału II go pod N. 549.

3759—1—1— **Wiktor Ostrowski**, Patron.

W Trybunale Cywilnym w Warszawie, Wydziale 2-im, d. 19 (31) marca r. b., o godzinie 10-ej z rana, sprzedany zostanie w drodze licytacji działowej.

MŁYN WODNY

murowany, o parterze i 1-em piętrze, długi łokci 37, szeroki 27, w dobrach Gołkowie, powiecie Górno-Kalwaryjskim, o 3 mile od Warszawy położony, prawem wieczystej dzierżawy posiadany, z którego do dworu Gołkowa opłaca się rocznie czynszu rsr. 100. Do młyna tego należą zabudowania gospodarskie i gruntu morgów 32. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 7,216 kop. 67½. Vadium wymagane jest w summie rs. 750. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można w Kancellarji W-go Pisarza Trybunału Wydziału 2-go i u podpisanego obrońcy w Warszawie pod Nr 739a, przy ulicy Tłomackie zamieszkałego.

Bronisław Kczanecki, Patron.

2—3—3653

3,000 i 4,000 rs.,

jest do wypożyczenia na hypotekę domu murowanego w Warszawie. Bliższą wiadomość można powziąść codziennie w dni powszednie, między godziną 4 a 7 po południu, pod Nrem 9 przy ulicy Twardej, u podpisanego.

Juljan Wilman, Patron.

—3717—1—3

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych, podaje do wiadomości publicznej, że od dnia 1 (13) Kwietnia r. b. może znaleść zajęcie w biurze tegoż Zarządu

DYETARJUSZ

znający dokładnie język russki i polski, za stosownem wynagrodzeniem. Osoby więc życzące sobie przyjąć ten obowiązek, mogą się dowiedzieć o bliższych szczegółach w kancelarji tegoż zarządu przy ulicy Nowolipie Nr 2, w godzinach biórowych codziennie, z wyjątkiem sobót i świąt. —3744 1—3

Służąca do wszystkiego,

w średnim wieku silna i zdrowa, umiejąca szczególniej dobrze jeść gotować i prać bieliznę, mająca chlubne świadectwa, szuka od kwartału odpowiedniego miejsca, gdzieby mogła nadal karmić swoje spokojne dziecijątko, mające już kilka miesięcy. Wiadomość przy placu św. Aleksandra Nr. 3 sień 2 po prawej ręce, na 3 piętrze Nr. 11.

—3751—1—1

Mieszkaniec Hotelu Europejskiego Nr 11, **potrzebuje**

MASZYNISTĘ,

do lokomobili maszyn różnego rodzaju, któryby znał dokonale swoje rzemiosło. Płacy rocznej rsr. 500 i stół, a jeżeli żonaty, to dom z ogrodem i ordynarji 30 korcy twardego zboża; powinien przedstawić zaręczenie Dyrektora zakładu w którym się znajdował. Codziennie od godz. 10 do 11 i pół zrana,— wyjazd najpóźniej 17 (29) Marca.

—3752—1—3

Jeżeliby który z pp. przedsiębierców lub fabrykantów dla rozszerzenia działalności swego interesu pragnął wejść

w SPÓŁKĘ

z osobą posiadającą kilka tysięcy rubli, i któraby oprócz dostatecznej gwarancyi swego kapitału mogła mieć udział w czynności, niech zechce zgłosić się po bliższą informacyę do składu wyrobów z włosów

T. Jaskułowskiego,

przy ulicy Miodowej Nr. 484.

—3726—1—3

— Zawiadamiam Osobę, która od kilku miesięcy obdała do roboty suknię bordo farbowaną, wełnianą, na ulicę Mostową pod Nrem 23, iż takowa w razie niezgłoszenia się po nią, po dzień 8 Kwietnia postąpionem będzie podług prawa dla pokrycia kosztów roboty i dodatków, jakie poczynionemi były.

—3740—1—1

Mam honor zawiadomić, iż przy nadchodzących świętach, zaopatrzyłem się

W GOTOWĄ ROBOTĘ

wszelkiego rodzaju i fasonu, jako to: **kamasze** ze skór prawdziwych zagranicznych i krajowych, także groszkowych lakierowanych tak grubych jako i cienkich i kozłowych, podobnież i **buty** z cholewami tak dla dorosłych jako i dla dzieci, przytem przyjmuje wszelkie obstalunki na czas umówiony, z wszelką akuratnością i po cenach przystępnych, za dobroć materjału i wyrobu poręczam, mieszkam przy ul. Elektoralnej pod Nr. 20 nowym w domu W-go Rapa polecając się względom szanownej publiczności, zostaję z uszanowaniem.

J. ZAWISTOWSKI.

—3705—1—3

Zarząd Bióra Posłańców w Warszawie,

ma honor podać do wiadomości, iż stosownie do rozporządzenia władzy, posłańcy stojący na placu za Żelazną Bramą, przy budce policyjnej zaopatrzeni są w kosze do przenoszenia na każde żądanie publiczności.

—3737—1—1

Jest do sprzedania

KONICZYNA czerwona Holenderska i Groch Wiktorja.

Wiadomość przy ulicy Widok Nr 4 nowy.

—3745 1-3

Młody człowiek,

posiadający praktykę w zawodzie handlowym, który w jednym znacznym handlu pozostawał lat 12, na co posiada chlubne świadectwa, potrzebuje zaraz miejsca jako Subiekt w tymże zawodzie. Wiadomość w Rekomendacji Guwernantek **Natalji Cieślińskiej**, ulica Bielańska Nr 17 nowy. Tamże powziąść można wiadomość o **mieszkaniu** dla osoby płci żeńskiej, przy familji, z całodziennem utrzymaniem lub bez, a także może korzystać z dobrego fortepianu.

—2597—4—6

Ulubione i przez publiczność poszukiwane **Flakoniki** toaletowe w postaci jeleni, lwów, piesków, żabek i t. p., jakoteż w kształcie winogron i wszelkiego rodzaju owoców, napełnione rozmaitemi perfumami, są w wielkim wyborze do nabycia

w Składzie

PERFUM i MYDEŁ G. BEUTH,

ulica Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego. —3304—4—6

DROŻDŻE

Wiedeńskie Prasowane, Handel Kolonjalny **C. Wilkaniec**, przy Placu Ś-go Aleksandra, naprzeciw Instytutu Głuchoniemych, od dnia dzisiejszego co dzień świeże otrzymywać będzie. —3746—1—3

Jest do sprzedania

DOM

bez pośrednictwa osób trzecich, położony na jednej z pryncypalnych ulic. Bliższą wiadomość zasięgnąć można w domu b. Skwarcowa, na Saskim Placu Nr 6, u Kapitana Czaplina. — 3522—3—3

Poleca się

niżej podpisany zakupem **stadników do chowu i bydła rassy allgauskiej i montafunskiej**. Tenże dostarcza także większe transporta. (M. 1217/3).

Immenstadt w Algäu (w Bawarji).

Gg. Bössl,

król. baw. Weterynarz obwodowy. —3720—

Z powodu braku miejsca są do sprzedania

następujące przedmioty:

Żyrandol złocony, Konsolki wiszące z figurami, Słupy imitacja marmuru, takież 2 Stoliki, Obrazy olejne i Sztychy w złotych ramach, Pan Jezus na krzyżu z postumentem, Stoliczek mahoniowy damski. Wiadomość przy ulicy Daniłowiczowskiej dom Heinzego Nr 2. —3733—1—3

DO SPRZEDANIA:

paletocik czarny aksamitny strojnie ubierany, 20 łokci czarnego rypsu jedwabnego Lyońskiego, chusteczka z bardzo cienkiej koronki, palto syberynowe na słuszną osobę talma czarna watowana na materyi, 6 łok. materyału wełnianego, wachlarz piękny żałobny. Warecka Nr. 3 nowy pierwsze piętro **dzwonek na lewo**. —3754—1—1

Rs. 6,000,

do wypożyczenia na hypotekę nieruchomości w Warszawie. Wiadomość u **Juljana Walewskiego**, obrońcy przy Senacie w Warszawie, Ś-to Jerska Nr. 22.

—3735—1 5

Ważna Wiadomość!

Z powodu wyjazdu, jest do **sprzedania Cetr** hiszpański, czystej krwi, półtora roku, bardzo zdolny do polowania, wytresowany. Ulica Bonifraterska Nr 17, mieszkania 9.

—3731 1—2

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Paltocik jedwabny,

za rubli 35. Aleja Jerozolimska Nr 21, mieszkania 9, od godziny 9 do 12 z południa.

—3712—1—1

Handel **Braci Wróbel**, na Krakowskiem-Przedmieściu, poleca Szan. Publicz.

pieprz PAPRIKA Królewski, Węgierski,

w paczkach pół funtowych, wybornego gatunku, po cenach fabrycznych. —3160—6—6

Skład Mąki z Młynów własnych
Augusta Boye

przy ulicy Nowy-Świat, Numer 68 nowy.

Zawiadamiam Szanowne Panie, że na nadchodzące święta przysposobiłem znaczny zapas **Mąki** z najpiękniejszej i z najzdrowszej pszenicy, za której dobroć piękność poręczam. Także do mego składu nadchodzą **Drożdże prasowane** z fabryki Mautnera w Wiedniu, w najlepszym gatunku. z czem polecam się względom Szanownej Publiczności.

Z uszanowaniem AUGUST BOYE.

3—6 — 3406 —



Do Składu Fortepianów i Pianin Zagranicznych L. Fränkla, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej, Nr 2 nowy. Nadszedł znakomity transport Fortepianów i Pianin z pierwszych europejskich fabryk, jako to: Rönischa i Kaps i innych. Ceny najprzystępniejsze. Z czem poleca się Szanownej Públiczności.

2—6 — 3594 —

Do Kantoru mego nadesłano w komis, jako próbę z zagranicy, najlepszego gatunku

OBRAZY,

tak zwane **Oeldruki**, w ramach złoconych, które po niesłychanie niskiej cenie sprzedaje

Gustaw Ritter,

właściciel fabryki, oraz domu komissowego w Warszawie, ulica Ś-to-Jerska Nr 24.

6—6 —2946—

PRZENIOSŁSZY

SZLIFIERNIĘ

do domu pod Nr 2 przy ulicy Ogrodowej posiadam: **zapas szkieł** tak na **klisze** jako też do **Ramek i Pras fotograficznych, Szkło grube lustrzane do maszyn** i t. p. Zwiedziwszy za Granicą fabryki lustrzane, w których istnieją wyroby podług najnowszych wynalazków i przyswoiwszy sobie takowe wyrabiane w różnych formatach lustra, oraz **przyjmuję reperacją** uszkodzonych drogocennych luster, z poręczeniem za najdokładniejsze wykonanie powierzonych mi czynności.

3 3—3531— **Endewel Haskel.**

Formy Paryzkie

można dostać w Pracowni Sukien Damskich

A. Gałeckiej.

Przyjmują się do krajania Suknie i wszystkie Stroje Damskie od kop 30. Ulica Długa Nr 32, wprost Hotelu Polskiego, na drugiem piętrze. 2584—4—6

MLECZARNIA

z 14 krowami i wszelkim inwentarzem martwym do tejże, jest do odstąpienia każdego czasu. Bliższe szczegóły przy ulicy Nowy-Świat, w domu Nr 19, w Mleczarni.

—3532—3—3

Po zniżonej cenie

SER

RONIKIERA ŚMIETANKOWY

Sprzedaje na pojedyńcze funty po k. 28. na całe cegiełki po kop. 26. Handel **Braci Wróbel**, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kościoła Ś-go Krzyża. 52—0 1,818 —

ŚLIWKI TURECKIE

tegoroczne, suszone, w najlepszym gatunku, otrzymał Handel **Braci Wróbel**, Krakowskie-Przedmieście, obok kościoła Śgo Krzyża.

—11,817—9—0

Rekomendacja Guwernerów i Guwernantek, Bednarska Nr 19. Są do umieszczenia Nauczycielki z wyższym wykształceniem i muzyką.—Guwerner oraz Osoba posiadająca wyższą muzyk... czy udzielać lekcji na godziny (może swoim fortepienie), za bardzo przystę... wynagrodzeniem. **C. Sokolows...**

3748—1—3

Już nadszedł czas SADZENIA DRZEW

Bracia Bardet od tygodnia eksp... pierwsze nadesłane obstalunki i po... **Drzewa Owocowe** w najwyborniej... gatunkach z **własnej Szkółki**. Wszelkie obstalunki przyjmują się w ... **dzie Nasion Braci Bardet**, przy Senatorskiej Nr 472. —3591—2—

Dla PP. ARCHEOLOGÓ... nader ważna wiadomoś...

Świeżo znalezionych 100 sztuk srebrnych Rzymskich. bardzo dobrze ... wanych, jest do zbycia razem lub czę... Wiadomość przy ulica Krakowskie-P... mieście, Nr 64 nowy, pod dzwonnicą, piętro, mieszkania Nr 12, od godziny ... południu. —3646—2—3

Są do sprzedania zaraz pod korzy... dla nabywcy warunkami

Dobra Ziemski...

w powiecie Garwolińskim, gubernji Si... kiej położone, mające ogólnej przes... dzies. 540 (włók 36). Wiadomość u M. Buszkowskiego Patrona Trybunału, Miodowa Nr 6. — 3647—2—3

Znaczny transport

Sera śmietankowego krajowego,

w cegiełkach dwufontowych otrzymał Handel Win i Towarów Kolonial... **LUDWIKA SOMMER,** przy ulicy Długiej pod Nrem 580, t... sprzedaje w większych partjach dla h... jących i częściowo. —3651—2—3

Do wydzierżawienia Browar Piwi...

w odległości półtory mili od stacji Zie... drogi żelaznej St.-Petersburskiej, z do... potrzebnego drzewa. Wiadomość w ... rze **Leona Krupeckiego**, pod ... 1245a, gdzie Skład Herbaty, naprzec... sągu Kopernika. — 3573—2

SKŁAD MĄKI Z MŁYNÓW WŁASNYCH
FRANCISZKA GOŁEMBIEWSKIEGO
przy ulicy Nowy-Świat, Nr 76 nowy gdzie Czerwone znaki.

Zawiadamiam Szanowne Panie, że na nadchodzące Święta Wielkanocne, przysposobiłem znaczny zapas mąki z pszenicy najlepszej i najzdrowszej, za której dobroć i piękność poręczam, biorącym zaś nie mniej jak dziesięć funtów, odstępuje się stosowny rabat. Także do Składu mego nadchodzą **Drożdże** prassowane, z fabryki Mautnera w Wiedniu, w najlepszym gatunku, z czem polecam się względom Szanownej Publiczności.

Z uszanowaniem F. Gołembiewski.

2—3 3585 —

BROWAR PIWA STOŁOWEGO
Plac Ś-go Aleksandra i róg Brackiej, Nr 1274ʃ5.

Na nadchodzące Święta Wielkanocne, poleca swoje wyroby, a mianowicie:

Piwo stołowe butelka kop. 6.
Bawarskie wyborowe butelka kop. 8.
Na sposób Pilseński, kop. 7½.
Porter Extra Double Stout, kop. 30.
Porter zwyczajny. kop. 12.

Powyższe wyroby nabyć także można na garnce i antałki. O wczesne obstalunki upraszam.—Z uszanowaniem, **Zygmunt Szeligowski.** 3—6 — 3440 —

WENTYLE

przelotne i kątowe z lanego żelaza z szajbami (Flauszami) i mosiężną osadą do pary i wody, używane powszechnie zamiast mosiężnych kranów będąc stosunkowo tańsze i trwalsze:

	5/8"	7/8"	1 1/8"	1 3/8"	1 5/8"	1 7/8"	2 1/4"	2 1/2" średnicy
Rs.	4,30 k.	5,10 k.	6,10 k.	7,60 k.	10	12,10 k.	14,20 k.	18,40 k. za sztukę.

	2 3/4"	3"	3 1/4"	3 3/4"	4 3/8"	4 7/8"	5 1/2"	6"	6 1/2" śred.
Rs.	21	24,20 k.	29,90 k.	37,80 k.	44,20 k.	52,50 k.	60,90 k.	68,30	78,80 k. za sztukę

Też same bez flausz z gwintem zastosowanym do rur gazowych, a mianowicie w wymiarach od ½" do włącznie 2" śred. używanych sprzedajemy

od ½" do 1 3/8,	a od 1 3/8 do 2¼" średnicy
a kop. 30	a kop. 50

na sztuce taniej od powyższych cen.

Wentyle te są na składzie w dostatecznej ilości, przeto obstalunki wykonane być mogą bezwłecznie.

Kraft et Kuksz,
w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.

9—0 — 8825 —

Do nizej wymienionego kantoru nadszedł świeży transport
WYKSATYNY
czyli tkaniny nieprzemakalnej i nieplamistej,

w rozmaitych gatunkach i deseniach, a mianowicie: Na obicia mebli i powozów, niedostępne dla moli i kurzu, na wszelkie wyroby rymarskie, na ubrania mezkie i damskie, na podkłady dla dzieci, na prześcieradła dla chorych, na pokrycie wagonów i wozów fraktowych, oraz posiada w znacznym wyborze gotowe **burki, fartuchy, bluzki, serwety, pony** czyli **brezenty i chodniki.**

Prócz tego na nadchodzącą porę wiosenną zaopatrzył Skład w znacznym wyborze **WYKSATYNY JEDWABNEJ** na damskie ubrania. Interesanci raczą się zgłosić na ulicę Żabią Nr 1, wprost bramy Saskiego ogrodu do kantoru Samuela Lewenberg, który posiada wyłączną agenturę powyższych patentowanych wyrobów na całe Królestwo Polskie, i sprzedaje takowe po cenach fabrycznych. Handlującym odstępuje się rabat. Kantor otwarty codziennie od 9 rano do 5 wieczór. 3—6 — 3479 —

Od dnia 23 Marca r. b. do Świąt

W Składach Herbaty L. Krupeckiego
nabyć można najlepszych
DROŻDŻY
Zagranicznych
codziennie świeżych za które Fabrykant otrzymał
WIELKI MEDAL ZŁOTY

Drożdże sprzedawane są: na Centnary, funty i łuty.
PP. Kupcy z prowincji, raczą wcześnie nadesłać obstalunki. 2—6 — 3564 —

Nowo-założony Magazyn MEBLI
ALEKSANDRA KAPPE,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 404 (nowy 6), wprost Ś-go Krzyża, zaopatrzony został w znaczny dobór **MEBLI** najświeższych fasonów, dokładnej roboty i po cenach umiarkowanych. Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki na roboty **Dekoracyjno-Tapicerskie,** które wykonywają się podług najnowszych paryzkich żurnali. 2—6—3645—

SKŁAD MĄKI I LEGUMIN

przeszło 25 lat egzystujący

STEFANA GRÜTZMACHER DAWNIEJ A. KORCZKI

róg ulic Marszałkowskiej i Złotej Numer 34 nowy

Otrzymał znaczny transport wyborowego masła, serów prawdziwych szwajcarskich, śmietankowych, Ronikera, śliwek suszonych tureckich, powideł węgierskich, zarazem jak lat porzednich przy nadchodzących Świętach Wielkiej Nocy, poleca się z Drożdżami Wiedeńskiemi Mautnera, codziennie świeżemi, również ze znaną

Mąką Banacką,

tudzież z wyborową mąką z młynów amerykańskich, po cenach jak najumiarkowańszych, z czem poleca się Szanownej Publiczności.

CENY ZNIŻONE. 1—3 — 3760 —

DOM SPEDYCYJNO-KOMMISSOWY, JAN HR. LEDÓCHOWSKI
Ulica Długa, Nr 30.

Poleca otrzymane w komis do sprzedaży **Nasiona:** Koniczynę czerwoną i białą, Trawę krupkową, Szporek, Wykę, owies wyborowy, Lucernę oryginalną i Koński ząb. Oraz drzewka kasztanowe.

Zamówienia na **Wino Bordoskie** w beczkach ciągle przyjmuje. 2—6 —3665—

HANDEL WIN, OWOCÓW i DELIKATESÓW
BRACI WRÓBEL,

Krakowskie-Przedm., obok Kościoła S-go Krzyża Nr 406

POLECA

Wina Węgierskie wytrawne i łagodne, Francuzkie białe i czerwone, Szampańskie różnych marek, Burgundzkie, Reńskie, Hiszpańskie i Włoskie, również Rumy, Araki, Koniaki, Śliwowice, Wódkę francuzką i inne, Likiery francuzkie oryginalne etc., etc. etc., w wyborowych gatunkach, po cenach jak najprzystępniejszych.

8—16 — 3286 —

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury“

Podaje do wiadomości, iż na nadchodzące święta we wszystkich swych sklepach przysposobił znaczne zapasy: **mąki** na ciasta w wyborowych gatunkach z młynów najbardziej renomowanych, **Masła Litewskiego** wyborowego, **migdałów, rodzynków, cykaty, oliwy,** świeżo sprowadzonych, **musztardy, octy.** Poczynając od dnia 30 b. m. t. j. od wielkiego poniedziałku sprzedawane będą **drożdże** z fabryki pp. Ad. Jg. Mautnera i syna w Wiedniu co dzień świeże.

Wina francuzkie z Bordeaux czerwone, **arak** zagraniczny, oraz wina węgierskie firmy Fukiera, jak również wódek wszelkiego gatunku z dystylarni Sznajdra, nabyć można w sklepach przy ulicy Podwale Nr. 17 i Marszałkowskiej Nr. 45. Stowarzyszonym wydają się marki zwrotne za kupiony towar. —3547—2—3

Rs. 3,000 lub więcej,

potrzebnem jest na 1-szy numer po Towarzystwie hypoteki domu murowanego w Warszawie. Jest do sprzedania **DOM** murowany z oficyną, pod korzystnemi warunkami na 10% w szacunku rs. 13,500 a także są do odstąpienia summy **2,250 i 1,250** na dobrach bezpiecznie ulokowane, płatne za rok i miesięcy trzy. Wiadomość bez pośrednictwa pod Nrem 15, ulica Aleksandrja, 2-gie piętro, Nr mieszkania 8, do 10-tej rano i od 4-tej po południu. 3755—1—3

Dla braku miejsca, jest do odstąpienia

LUSTRO duże

wiszące, w ramach rzeźbionych lakierowanych i złoconych, za przystępną cenę, przy ulicy Chłodnej Nr 21 domu, mieszkania 8, na pierwszem piętrze. —3708—1—1

SKLEP
z Czekoladą, Cukrami i środkami dyetyczno-pożywnemi,

istniejący przy rogu ulic: Bielańskiej i Senatorskiej Nr 1, pod firmą:

STANISŁAWA HOLC
(dawniej Schröder),

zaopatrzony został w różne wyroby odpowiednie na nadchodzące święta **Wielkanocne,** jakoto: Cukry deserowe, Kwiaty cukrowe w pięknych odmianach, Maczki cukrowe w różnych kolorach, ozdobne jajka z cukru, Stoliki ze święconem dla dzieci, Baranki, Soki owocowe, Musztarda francuzka i Ocet estragonowy. —3729—1—3

W przeniesionym Składzie
50 KOP.
garniec
NAFTY AMERYKAŃSKIEJ

w dobrym gatunku, garniec 16 kwaterek na miarę, a 7½ funta na wagę, w **Składzie Oleju Fabryki Łotoszyńskiej,** naprzeciw Zamku, przy samym wodociągu, na placu króla Zygmunta. **Skład przeniesiony z pod Dzwonnicy.** —3695—1—2

80 sztuk Indyków

dobrze utuczonych, nadesłano do sprzedania razem lub pojedyńczo; Nr 21, ulica Bednarska, stróż wskaże. —3650 2—2

HANDEL J. ROSZKOWSKIEGO
w RADOMIU.

Obficie zaopatrzony w dobór Towarów Kolonjalnych i Win, poleca na nadchodzące **święta:**

Migdały słodkie świeże, Rodzenki wszelkich gatunków, a także tyle poszukiwane o jednej pestce duże, różne potrzeby do Ciasta, Oliwę francuzką, Musztardy, Cukier w głowach i rąbany, Herbatę, Kawę, Pomarańcze, Cytryny, wielki zapas Cukru mielonego, rafinowanego, jaki właściwie do ciast jest żądanym.

Wina Reńskie, Hiszpańskie, Węgierskie, białe i czerwone, oraz Bordoskie, Porter oryginalny angielski „Imperial“ tak w kamionkach jak i w butelkach.

Przy handlu urządzony **Skład Legumin** dostarczy różnorodnych gatunków Kaszy krajowej i zagranicznej, niemniej Tapiokę, Makaron Włoski prawdziwy, a także wytworną Mąkę Banacką i inne przednie gatunki.—Dla wygody kupujących sprowadzone zostaną najlepsze **Drożdże** winne dubeltowe, i w przedświątecznym tygodniu będą do nabycia. — 3534 — 2—3

Kto ma

DOM

w środku miasta, w szacunku około 150,000 rubli i chciałby takowy zamienić na mniejszy, w bardzo dobrym punkcie położony, z dopłatą, ten raczy zostawić swój adres w redakcji Kur. Warsz., pod literami A. Z. —3613—3—3

Są do wypuszczenia w dzierżawę od 1 lipca r. b. **DWA PACHTY KRÓW** razem z dwustu sztuk składające się, o wiorst 3 od stacyi drogi żelaznej Łochów w doskonałych pastewnikach nad rzeką Liwcem.— Wiadomość u stróża domu N. 1341 (W. Sokołowskiego) przz ulicy św. Krzyzkiej. —3578—2—3

Rs. 7,000 do 12,000,

potrzebne są na 1-y Nr. chypoteki domu murowanego, który przynosi dochodu rs. 4,000 ktoby życzył ulekować podobną summę mniejszą lub większą jeszcze, raczy swój adres nadesłać Ulica Krucza Nr. 5, do właściciela— oraz można się dowiedzieć w tym miejscu o dwóch nieruchomościach, które są do sprzedania na dobry procent, i place pod budowę mające łokci kwadr: 14,445 —3576—3—3

50 kopiejek

garniec Nafty Amerykańskiej, w najlepszym gatunku, sprzedaje fabryka mydła i świec **A. J. Golembowskiego** w trzech składach: pod Nrem 533 róg Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, obok apteki, w Starem-Mieście, pod Nrem 35 i pod Nrem 44. —3597—3—3

Jest do sprzedania:

SZAFA

jesionowa rozbierana, w bardzo dobrym stanie, **Komoda, Łóżko, Fotel wyściełany, piernat** i inne sprzęty, w domu Nr 377 przy ulicy Brukowej, na Pradze, obok Ogródka pod Rakiem, mieszkania Nr 8 na dole. 3724—1—1

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Futro Szopy,

za rs. 100, oraz Samowar nakładanego srebra za rs. 50 i także Wazy do Wina Szampańskiego za rs. 50. Ulica Jerozolimska Nr 32, mieszkania 3. —2940—3—3

Do sprzedania

KARETA

podwójna, na 1 lub parę koni, w dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę. Ulica Długa Nr 30, w Hotelu Drezdeńskim, u fabrykanta powozów. —2996 7—10

Jest do sprzedania

PARA MŁODYCH

OGIERÓW,

zaprzęgowych, maści kasztanowatej. Widzieć można codzień do drugiej po południu, w Łazienkach, w stajni 4-go szwadronu Gwardyjskiego Ułańskiego Pułku, u Wachmistrza. —3529—3—3

6 WOŁÓW

opasowych,

z suchej paszy, do sprzedania w Żelazowej-Woli pod Sochaczewem. —3523—3—3

30 WOŁÓW

dużych i dobrze utuczonych, są do sprzedania w majątku Skrzany, 16 wiorst od stacji kolei żelaznej Kutno. —2—3—3567—

Skład Win i Delikatesów **A. Boquetta,** w gmachu Teatralnym, sprzedaje prawdziwy

Węgierski Królewski PAPRIKA pieprz,

w paczkach pół funtowych, po kop. 40. —3161—5—6

BRYNDZĘ

Węgierską,

poleca handel **BRACI WRÓBEL,** obok kościoła Ś-go Krzyża. 2985—12—9

KAPITAŁ MAŁOLETNICH

rs. 3,000,

jest do wypożyczenia na Dom murowany w środku miasta położony, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Lesz-no Nr 670A, (nowy 28), w lewej oficynie, 1sze piętro, mieszkania Nr 11. —2883 —3—3

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania, za przystępną cenę

Dwa Konie wierzchowe,

klacz kara lat 5, czystej krwi irlandzkiej i ogier skarogniady lat 5, czystej krwi angielskiej. Wiadomość na Poczcie Nr 421, przy Krak.-Przedm., u Józefa Zielińskiego, od godziny 9 do 11 i 4 do 6 po południu. —3683—2—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, brogatelą kryty, bardzo elegacki i także **Garnitur kawalerski,** to jest kozeta, 4 angielskie krzesła i stolik do kart. Ulica Grzybowska Nr 23 nowy, mieszkania 12 w bramie. —3710—1—3

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli

mahoniowych, Kanapa, Stół, 2 Fotele, 6 Krzeseł. Ulica Marszałkowska Nr 34, mieszkania 11. —3128 6—6

Wyprzedaż Mebli:

Szafy do sukien orzechowe i jesionowe, Etażerka jesionowa, Sofa, Stolik z Lustrem, Stolik do kart, Kozetki, Fotele, Napoleonki, Taborety, Łóżka duże, Fajczarnia i inne. Zamiany, Przerabiania i obstaluнki, przyjmuje **K. Golanowski.** Ulica Nowy-Świat, Nr 24 nowy. —3405—3—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

różne

MEBLE,

a mianowicie, dwa garnitury rypsem kryte, Biórko i t. d. Wiadomość powziąść można w Zamku Królewskim u policjanta, w bramie, na dole od strony zjazdu. Widzieć można codzienne od 9 do 12 z rana. —3467—3—3

Z powodu Wyjazdu

Garnitur Mebli

mahoniowych, składający się z kanapy, 6 krzeseł, 2 foteli, rypsem wełnianym krytych, stołu przed kanapę i stolika do kart, do sprzedania za przystępną cenę. Tamże są do odstąpienia dwa Oleandry duże i 2 łóżka mahoniowe, oraz Salon z przedpokojem wspólnym, do wynajęcia od Wielkiej Nocy. Ulica Grzybowska Nr 980, 1 nowy, mieszkania 20. —3686—2—3

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania

Meble i rozmaite rzeczy, wszystko świeże

i gustowne. Obejrzeć można od godziny 4 do 7 po południu; wiadomość na Podwalu, w Zakładzie Felczerskim, Nr 16 nowy. —3694—2—3

FABRYKA FORTEPIANÓW J. HINZ,

Nowy-Świat Nr 68.

Fortepiany używane do sprzedania i wynajęcia po cenie umiarkowanej. Także do sprzedania **Melodykon.** —3472—3—3

Wybór FORTEPIANÓW i PIANIN

w fabryce

TEODORA ELWART,

Nowy-Świat Nr 38, dom Roberta Bothe.

Pianina są tak silne w tonie i tak przyjemna gra, że równają się najlepszym Fortepianom, fabryka zaręcza za trwałość na lat kilka,—Ceny bardzo umiarkowane,— Zamian się przyjmuje. —3205—3—3

Z powodu wyjazdu, do sprzedania

Szafa, Łóżko, Stoły, Krzesła, Umywalnia i inne rzeczy.

Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej Nr 17, mieszkania 8. —3581 2—3

Do sprzedania zupełnie nowy

Garnitur Mebli

palisandrowy, kryty malinowym aksamitem, złożony z kanapy, 2-ch foteli, stołu okrągłego i 6 krzeseł za rs. 350. Widzieć można codziennie od 10-tej rano do 2-giej po południu, ulica Królewska Nr 4, w mieszkaniu porucznika Jerapiesa. —3713—1—3

Zaraz lub od 1-go Kwietnia, do odnajęcia

Mieszkanie

z meblami,

składające się z salonu i przedpokoju, z osobnem wchodem, przy familji, z usługą, stołem lub bez, stosownie do żądania. Wiadomość o takowem w Drukarni, ulica Tłomackie Nr 600 a, b, (nowy 1). 3427 2—2

POKÓJ

z meblami, na 1-em piętrze, od frontu, do wynajęcia od kwartału. **FORTEPIAN** w dobrym stanie, mahoniowy o 6 i pół oktawy do sprzedania za rs. 80. Wiadomość przy ulicy Nowomiejskiej, róg Krzywego-Koła N. 12 nowy, mieszkania Nr 1. —3394—3—4

MIESZKANIE

do wynajęcia od Wielkiej Nocy do Ś-go Michała, 4 pokoje od frontu z meblami, kuchnią i drwalnią; wiadomość na miejscu przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 23, z bramy na lewo na dole, Nr 3. —3489—3 3

Jest do wynajęcia w domu Maksymiljana Fajansa, Krak.-Przedm. Nr 52 nowy

obszerny LOKAL

w suterynach, w którym się mieści fabryka Win Szampańskich. Lokal ten składa się z kilku dużych, wysokich i widnych salonów, z oświetleniem gazowem i wodociągiem. —3475 2—0

Do wynajęcia od 1 Lipca 1874 roku

LOKAL

na 1-m piętrze, składający się z salonu, 7 pokoi, alkowy, 2 przedpokoi, kuchni, z pomieszczeniem dla sług i wszelkiemi wygodami, oraz stajni i wozowni. Wiadomość u Właścicielki przy ulicy róg Białej i Ogrodowej Nr 11 nowy. —3598—2—3

Ktoby miał do wynajęcia od Ś-go Jana

MIESZKANIE

składające się z 3-ch obszernych lub 4-ch pokoi, w okolicy odznaczającej się świeżem powietrzem, zechce adres swój z wymienieniem ceny, złożyć w Kantorze W-go C. A. Moes, przy ulicy Długiej Nr 32. —3586—2—10

Jest do wynajęcia od Wielkiej Nocy z wspól nem wejściem

POKOIK

z usługą, dla Panny chodzącej do robót, moralnego prowadzenia się. Wiadomość: ulica Długa, dom Bokana Nr 14, w Magazynie Strojów W-nej Polender. —3412—3—3

Mieszkanie letnie,

za Willanowem, w blizkości lasu, z 3-ch pokoi i kuchni. — Tamże **Dzierżawa dla Ogrodnika,** z budowli, ogrodu, łąki i pola, przeszło 15 morgów, do objęcia zaraz. Adressa można zostawić w Sklepach Stow. Merkury, ulica Elektoralna i Marszałkowska. —3707—1—2

Poszukuje się

Pokoju z przedpokojem

lub bez takowego, z osobnem wejściem, od dnia 1 Kwietnia r. b., w środku miasta lub punkcie nie bardzo oddalonym. Wiadomość zostawić u stróża domu Nr 17 nowy. Ulica Bednarska, (czwarty dom od Krakowskiego-Przedmieścia). —3732—1—3

Są do wynajęcia

DWA POKOJE

z kuchnią lub bez, albo też jeden duży pokój od frontu, od 1 Kwietnia. Wiadomość u stróża, Nr 54, ulica Chmielna. —3738—1—1

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od 1 Kwietnia

MIESZKANIE,

dwa pokoje i alkowa, z przedpokojem i kuchnią, na dole od frontu, za rs. 50 na kwartał. Ulica Złota Nr 70/1440A. —3728—1—2

Salon

z sypialnym pokojem i przedpokojem, od frontu, umeblowane, z pomieszczeniem dla służącego, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., przy ulicy Marszałkowskiej, w blizkości Zielonego placu, vis a vis domu Maringe, Nr domu 69, mieszkania 7. —3714—1—3

Do wynajęcia

MIESZKANIE

umeblowane, składające się z 4-rech pokoi, przedpokoju, kuchni i piwnicy, na kwartał, od 1-go Kwietnia, za rs. 150. Ulica Złota Nr 4, wiadomość u gospodarza domu. —3719—1—3

W possesji Nr 1103b, przy Placu Grzybowskim, są do wynajęcia od Wielkiej Nocy 1874 r.

Piwnice na skład win

lub owoców.—Tamże są do sprzedania drzwi bramowe, okute, w dobrym stanie. Wiadomość na miejscu u Właściciela. —3458—2—3

SKLEP

obszerny z pokojem o dwóch oknach od frontu, oraz z przyległem mieszkaniem i piwnicą, do której wejście ze sklepu, do najęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Długiej Nr 32, w domu zwanym Potkańskie. —3513—3—3

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., przy ulicy Nowy-Swiat, w domu Nr 26 (1293)

Sklep obszerny, widny,

z alkową i passażem, przydatny na handel korzenny, żelazny, bławatny, dystrybucję, i t. p. proceder, wraz z mieszkaniem składającym się z osobnego, o 3ch oknach salonu, przedpokoju, kuchni, piwnicy i drwalni. —3622—1—3

Łaskawy znalazca

PIERŚCIONKA,

ogłaszanego w Nrze 60 Kurjera Warszawskiego, raczy swój adres źle spamiętany przez żonę stróża Macieja podać na ulicę Wspólną Nr 11, do Dziekońskiego. Koszta i nagroda zwrócone mu będą z podziękowaniem. —3725—1—2

W roku zeszłym w lecie, znaleziona

KSIĄŻKA

do Nabożeństwa Pamiątkowa na ławce, a w tym roku w Karnawale w Teatrze **CHUSTKĘ CZARNĄ,** za udowodnieniem własności, można odebrać przy ulicy Mazowieckiej Nr 8 domu, mieszkania 12. —3722—1—1

Niniejszem podaję do publicznej wiadomości, iż z powodu niedostarczenia waluty do wekslu przez Emila Paap et Comp., pod dniem 25 Lutego 1874 r. na talarów 718 sr. 17, z terminem trzymiesięcznym na mnie tresowanego, toczy się postępowanie przeciw mną a rzeczoną firmą Emil Paap et Comp. proces, o zwrót rzeczonego akceptu. Ostrzegam zatem, aby nikt wspomnionego akceptu nie nabywał, takowy bowiem jako niemający żadnego znaczenia, zaspokojonym nie będzie.

Gustaw Ritter,

w Warszawie. —37[illegible]—1—1

Nagrody rs. 10.

We Wtorek, dnia 24 b. m., wybiegła z domu Nr 9 przy ulicy Królewskiej **SUCZKA** z rassy angielskich charcików, — ku Krakowskiemu Przedmieściu,— maści ciemno-żółtej bez odmiany, żadnego znaku na szyi nie miała, wabi się „Lora." Łaskawy znalazca za wyżej wymienioną nagrodą, odprowadzi ją na ulicę Królewską Nr 9 nowy, do pani Hermann. —3758—1—3

W tych dniach zgubiono w Warszawie **złoty podłużny**

Medaljon

z dwoma fotografiami, uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie takowego do domu pocztowego na Krakowskiem przedmieściu do ekspedycyi gazet, gdzie w razie żądania udzielone będzie przyzwoite wynagrodzenie. Uprasza się pp. Jubilerów o zwrócenie na takowy uwagi w razie sprzedaży. —3711—1—1

W dniu 20 b. m., zgubiono książeczkę

NOTES,

bronzem obłożoną. Uprasza się znalazcę o oddanie do mieszkania Radcy Łukaszewicza, pałac Hr. Krasińskich, Krakowskie-Przedmieście, za nagrodą. —3618—2—2

W tych dniach przybłąkał się

CHARCIK

angielski, koloru popielatego. Prawy właściciel za udowodnieniem odebrać go może przy ulicy Widok Nr 14 nowy. Wiadomość u Stróża. 3756—1—1

W Drukarni Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy.)

Дозволено Цензурою.